



# WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA

*Radosnych i pięknych  
Świąt Bożego Narodzenia  
i samych dobrych chwil  
w 2019 roku  
życzy Redakcja*



# BAL LEKARZA 2019

23 lutego  
godz. 20:00



Poznań,  
Bazar Poznański  
Cena 240zł/os.



WIELKOPOLSKA  
IZBA  
LEKARSKA

Szczegółowe informacje i zapisy  
pod numerem telefonu 783 993 900

## Diagnoza wstępna

## Spis treści

## Od zęba hipopotama do da Vinci



**S**wego czasu pisałem o Babilonii i jej dokonaniach, i że na tym terenie działali także Sumerowie. Ale w starożytności także inne cywilizacje zostawiły ślady swojej działalności.

Ostatnie badania naukowe i odkrycia archeologiczne niebawem poszerzą naszą wiedzę także o antycznej medycynie i powodują konieczność zrewidowania wielu obowiązujących dotąd pojęć i przesunięcia początków naszej cywilizacji już nie o setki lat, ale czasem o tysiąclecia. I to zarówno w czasie, jak i przestrzeni. To, co do tej pory wydawało się oczywistością, odesłać musimy do lamusa historii.

Medycyna antyczna to medycyna prób i błędów, poszukiwań nowych środków i w tym zakresie wielkiej pomysłowości. Urodzony około 460 r. p.n.e. Hipokrates uznawany jest za ojca medycyny. Przed nim uzdrowiciele szukali pomocy bogów, zanosząc prośby o pomoc chorym i cierpiącym. Od pierwszych praktyk medycznych, o których wzmianki znaleziono w egipskich papirusach i glinianych tabliczkach babilońskich minęły tysiące lat. Niektórzy uczeni uważają, że nawet 8–9 tysięcy... Z kolei greccy medycy sprzed 2–3 tysięcy lat byli równie skuteczni, co znachorzy i astrologowie ze średniowiecza. Najdziwniejsze i najbardziej szalone kuracje i procedury lecznicze popadły na szczęście w zapomnienie i gdyby nie wspomniane wyżej „dokumenty antyczne”, nigdy byśmy się o nich nie dowiedzieli. Śmierć i choroby były skutkiem działania demonów. Złych, złośliwych, podstępnych. Przeciwno nim skuteczne były zaklęcia. Dotyczyły one poszczególnych chorób. Im diagnoza była trudniejsza i bardziej skomplikowana, tym bardziej zaklęcia były rozbudowane i wymyślne. Działali wróżbici i szamani przepowiadający znaki wyczytane z gwiazd i wnętrzości (narządów). Tłumaczyli epidemie i pojedyncze choroby. Z kolei zaklinacze doprowadzali do pojednania rozgniewanych na człowieka bogów i odpędzania złych demonów. Przy czym czasem ważne dla rozpoznania było ustalenie, czy np. przed zachorowaniem pacjent spółkował ze swoją matką lub sąsiadką... W użyciu były także leki, zabiegi lecznicze i chirurgiczne. Mikstury sporządzano z roślin, sierści zwierząt (np. czarnego psa) i minerałów. W Egipcie na rany czaszki przykładano świeże mięso, a bóle głowy leczono wcieraniem gęsiego łożu z dodatkiem osłej wątroby. Na bóle zębów skuteczne było wpychanie do gardła nieżywej myszy, a w Rzymie nacieranie ust lewym zębem hipopotama i zjadanie popiołu ze spalonego wilczego łąba. Podagrę likwidowało stawianie na elektrycznym węgorzu. Rzymianie szukali pomocy medycznej zwykle u szewca, cieśli albo u kowala, wszyscy rzemieślnicy byli po części także lekarzami. Nie wydaje się jednak, aby przywołane tu przykładowe działania lecznicze były przesadnie skuteczne. Chory albo chorował, albo umierał...

Ludzkość, społeczeństwa i narody z wiekami zapominają o swoich dokonaniach i osiągnięciach, również medycznych. Nie wiadomo dlaczego, ale w pomroce dziejów giną całe cywilizacje. Czasem na skutek kataklizmów, erupcji wulkanów, trzęsień ziemi, cyklonów, zmian linii brzegowych kontynentów. Dziś patrząc na opuszczone nie wiadomo z jakiej przyczyny, niezniszczone miasta w Peru i Indiach czy szczątki dawnych potężnych budowli sprzed kilkunastu wieków, zastanawiamy się, co też tu się stało, że bez wyraźnej przyczyny nastąpił exodus całych społeczeństw... Coś tu się wydarzyło, ale co? Przez tysiąclecia wróżbici, magowie, szamani, kapłani, lekarze budowali stopniowo potęgę dzisiejszej medycyny. Od zęba hipopotama do da Vinci. Brakuje wyobraźni, aby przewidzieć, jaka będzie opieka medyczna za 30–40 lat...

Andrzej Baszkowski

Okiem prezesa	4
4 i pół minuty proszczeniowego świadectwa	5
Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej WIL VIII kadencji	6
Lekarze Biało-Czerwonej	8
100-lecie odzyskania niepodległości – obchody w leszczyńskiej delegaturze	10
Odnaczenia PTL dla wielkopolskiego środowiska	11
Spotkanie po 45 latach rocznika 1968–1973	11
Omówienie posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej	12
e-ZLA – czy wróci papier?	12
Zjazd Absolwentów Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu rocznika 1957–1963, czyli spotkanie w Antoninie	14
Odnowienie po 50 latach	14
Uroczysty odbiór PWZ	15
Spotkanie w Sercu Ostrowa	15
„Długa opowieść Mistrzów”	16
Poznański bestseller	16
Pacjenci nie mogą bać się badań klinicznych	17
95% unijnego wsparcia	17
Z medycznej wokandy	18
KONS także w Poznaniu	20
Frida Kahlo – niedoszła lekarka, spełniona malarka	20
SHORT CUTS	22
To ludzie są najważniejsi w WCO	24
Wielkopolskie Zagłębie Biegowe, czyli mistrzowskie bieganie lekarzy	25
Niepełnosprawność znaczna a bezradność	26
Wiersze	30

Autorką pracy na okładce jest Antonina Kieliszewska – studentka V roku grafiki warsztatowej na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Zajmuje się głównie technikami wklęsłodrukowymi i linorytem, a także ilustracją autorską. Brała udział w wielu wystawach w Polsce i za granicą. Jej prace można oglądać na stronach: behance.net/antoninak, facebook.com/antoninakieliszewskaart.

## Okiem prezesa...



**Artur de Rosier**  
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

**L**istopad to miesiąc szczególny. Zaczął się wspomnieniem wszystkich naszych zmarłych Bliskich, a także koleżanek i kolegów lekarzy i lekarzy dentystów. Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Pani Profesor Laury Wołowickiej, wybitnego anestezjologa.

W listopadzie obchodziliśmy uroczyste święto 100-lecia odzyskania niepodległości i cieszy mnie, że tak ważne święto mogłem uczcić w towarzystwie lekarskim. Niezwykle miło wspominam czas spędzony w Lesznie na inscenizacji wydarzeń sprzed 100 lat w wykonaniu leszczyńskich lekarzy, na koncercie „Lekarze Biało-Czerwonej” w Bazarze Poznańskim, oraz w Teatrze Nowym na spektaklu „Pan Tadeusz” obejrzanym 11 listopada w gronie lekarskim.

Listopad to także miesiąc gratulacji z powodu nominacji profesorskich dla Wielkopolan: Andrzeja Grzybowskiiego z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Tomasza Kościńskiego oraz Małgorzaty Kotwickiej z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu; to gratulacje dla prof. Macieja Głydy, który objął członkostwo w Krajowej Radzie Transplantacyjnej na kadencję 2018–2022; to uroczyste dyplomatoria absolwentów Uniwersytetu Medycznego i bliska izbowemu sercu Uroczystość Wręczenia Praw Wykonywania Zawodu lekarzom i lekarzom dentystom. Szczególnie to ostatnie wydarzenie zapadło mi w pamięć. Po pierwsze żałuję, że sam takiej uroczystości nie miałem, chylę więc czoła pomysłodawcy prezesowi Krzysztofowi Kordelowi, po drugie cieszę się, że tak wielu młodych lekarzy postanowiło wraz ze swoimi bliskimi uczcić ten tak ważny w ich życiu dzień rozpoczynający drogę ku samodzielności i dający niepowtarzalną szansę korzystania z doświadczenia Mistrzów, by zdobyć upragnione specjalizacje i umiejętności.

W chwili, kiedy zamykamy bieżący numer Biuletynu, ciągle trwają negocjacje z Ministerstwem Zdrowia w sprawie wchodzących w życie e-ZLA, co wzbudza wiele emocji. Izby lekarskie w całej Polsce, w tym także WIL, w licznych apelach wnioskowały o zniesienie obligatoryjności wystawiania zwolnień lekarskich wyłącznie w formie elektronicznej.

Kontynuujemy działania wspierające szczepienia i bardzo dziękuję wszystkim, którzy nam w tym pomagają. Nasze działania spotkały się z dużym zainteresowaniem mediów.

W jednym z postów zamieszczonym na portalu społecznościowym znalazły się słowa obraźliwe, godzące w dobre imię lekarzy, zawierające groźby karalne. Złożyliśmy stosowne zawiadomienie do prokuratury. Autorem był człowiek niebędący lekarzem, zajmujący się promowaniem m.in. „wody strukturyzowanej”. Nasza reakcja była natychmiastowa, bo informacje zamieszczane w internecie roznoszą się bardzo szybko i trzeba im sprawnie zapobiegać.

Listopad to także miesiąc kształcenia, czyli nadal szkolimy się i szkolić będziemy. Okręgowa Rada Lekarska już kolejny raz obradowała nad możliwością wynajęcia miejsca na potrzeby szkoleniowe. Szukamy przestrzeni dla realizacji rosnących potrzeb w tym zakresie.

Zanim jednak spotkamy się w nowym miejscu, będziemy podsumowywać rok 2018 i wzajemnie łamać się opłatkiem. Życzę Państwu przede wszystkim dobrych, ciepłych i radosnych Świąt Narodzenia Pańskiego oraz optymistycznego powitania Nowego Roku, a w nim ciepłości dla codziennych zmagania w skomplikowanym świecie medycznych niespodzianek i dużo zdrowia dla Państwa, Państwa rodzin i pacjentów. ■

## 4 i pół minuty prosczepiennego świadectwa

Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której umiera mi pacjent tylko z tego powodu, że ja nie byłam zaszczepiona – mówi do kamery Dagmara Karolewska. Zaznacza: Jestem tutaj dlatego, że nie wierzę w wątpliwe teorie, tylko wierzę w medycynę opartą na faktach. Dzięki niej i innym lekarzom, którzy zgodzili się zaszczepić publicznie przeciwko błonicy, tężcowi, krztuścowi i polio powstał film, będący dowodem na to, że hasło „SZCZĘPIĘ SIĘ DLA WAS” nie jest tylko plakatowe.

Film z akcji szczepień opublikowany przez Wielkopolską Izbę Lekarską trwa 4 i pół minuty. Lekarze – na czele z prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej **Arturem de Rosier** oraz Naczelnym Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej **Grzegorzem Wroną** – ubrani w koszulki z napisem „SZCZĘPIĘ SIĘ DLA WAS” podjeżdżają oplakatowanym WILobusem do punktu szczepień. Następnie odbywają część teoretyczną, w której prezes ORL WIL przekazuje cel akcji, a dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu **Andrzej Trybusz** mówi o realnych zagrożeniach. Dawką wiedzy na dużym ekranie dzieli się prof. Jacek Wysocki – konsultant wojewódzki ds. pediatrii.

Już dość mam słuchania tego, że szczepienia szkodzą – mówi dosadnie prezes Artur de Rosier. Dyrektor Andrzej Trybusz mówi o liczbach: na terenie Wielkopolski w tym roku zarejestrowanych 96 przypadków krztuśca i 7 przypadków odry.

Część praktyczna sfilmowanej akcji to obraz oparty na igłach, gazikach i gotowych na uklucie odsłoniętych ramionach. Jedni poddają się szczepieniu w gabinecie, drudzy przed lub po wypowiedzają się przed kamerą na temat różnych aspektów szczepień. **Mateusz Tarnowski** – lekarz dentysta mówi: *Szczepię się dziś chociażby dlatego, żeby pacjenci z naszych wszystkich oddziałów zobaczyli, że my też się szczepimy, a tym samym przekonujemy naszych pacjentów do szczepień i do tego, że nic nam nie będzie, że szczepionki są bezpieczne, a uodparnianie się ma sens.*

W akcji biorą udział lekarze pediatrizy, którzy świadomi, że krztusiec, przeciwko któremu się szczepią jest bardzo niebezpieczny dla noworodków, niemowlaków i małych dzieci. Pokazują, że szczepią się dla bezpieczeństwa swoich małych



pacjentów. *Jestem tutaj dlatego, że nie wierzę w wątpliwe teorie, tylko wierzę w medycynę opartą na faktach. Pracuję na oddziale neonatologicznym z noworodkami, z dziećmi od trzeciej doby życia i nie wyobrażam sobie sytuacji, w której umiera mi pacjent tylko z tego powodu, że ja nie byłam zaszczepiona – mówi do kamery Dagmara Karolewska.*

Jej mąż, lekarz internista **Marcin Karolewski** podkreśla: *To jest przede wszystkim nasz obowiązek, żeby się zaszczepić. Tak jak słyszeliśmy w wykładzie profesora Jacka Wysockiego, szczepimy się dzisiaj dla siebie, dla naszych pacjentów, dla naszych rodzin, pokazujemy też, jak bardzo to jest ważne. Jednocześnie musimy dać odpowiedź na zarzuty antyszczepionkowców i innych organizacji, które w dzisiejszych czasach są bardzo aktywne. Koronnym argumentem na to, że szczepionki są bezpieczne, jest tutaj nasza obecność, lekarzy, i to, że sami się szczepimy. Szczepimy się nowoczesną szczepionką na wiele różnych chorób i to dowód na to, że my nie boimy się poliwalentnych szczepionek.*

W wypowiedziach zwracają uwagę na choroby zakaźne, które są niebezpieczne, a odporność poszczepienna na nie zmniejsza się z upływem czasu. *U mnie akurat minęło 10 lat, tak że to jest ten czas, kiedy trzeba się ponownie zaszczepić na błonice, tężec, krztusiec i polio. Nasza pamięć immunologiczna niestety nie jest stała, dlatego trzeba powtarzać szczepienia – mówi Jakub Bajer.*

KATARZYNA STRZAŁKOWSKA

Materiał filmowy na: [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl).



## Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej WIL VIII kadencji

### Krzysztof Połec – wiceprezes ORL WIL, przewodniczący Delegatury WIL w Koninie



Lat 56, specjalista medycyny rodzinnej i lekarz pediatra. Absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi. Czynny zawodowo od roku 1990. Pracuje w NZOZ Kramsk od 1998 r.

W IV i V kadencji wiceprzewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej WIL oraz przewodniczący Delegatury WIL

w Koninie. W V kadencji członek Naczelnej Rady Lekarskiej.

#### Najważniejsze osiągnięcia samorządu

*W ciągu ostatnich kilku lat udało się zrobić wiele dla rozwoju działalności i integracji samorządu lekarskiego. Największym sukcesem WIL w mojej opinii jest inwestycja w kształcenie lekarzy i lekarzy dentyków, czyli w szkolenia, kursy i konferencje tematyczne, zarówno te ogólnopolskie, jak i regionalne organizowane przez delegatury. Wśród nich są m.in. doroczne spotkania neonatologiczne, chirurgiczne, ortopedyczne, z ochrony radiologicznej pacjenta, stomatologiczne, nefrologiczne czy z medycyny rodzinnej oraz medycyny ratunkowej. Delegatura WIL w Koninie, wspólnie z Polskim Towarzystwem Lekarskim w Kole, może się poszczycić organizowaną już od 25 lat Konferencją Kardiochirurgiczną, na którą co roku*

*przyjeżdża wielu lekarzy z całej Wielkopolski.*

#### Najważniejsze wyzwania dla samorządu

*Najważniejszym wyzwaniem jest zwiększenie ilości szkoleń dla lekarzy i lekarzy dentyków, które będą odbywały się zarówno na poziomie regionalnym w Poznaniu, ale także, co jest bardzo ważne dla lekarzy, w poszczególnych siedzibach delegatur, w tym także naszej, nowo oddanej do użytku placówki Izby Lekarskiej w Koninie. Ważną kwestią jest ponadto integrowanie środowiska lekarskiego poprzez organizowanie cyklicznych spotkań – np. wspólnych wyjść do teatru czy imprez sportowych.*

*Na uwagę zasługuje również organizacja spotkań z przedstawicielami samorządów lokalnych, w tym innych grup zawodowych.*

### Mariusz Pluciński – wiceprezes ORL WIL, przewodniczący Delegatury WIL w Kaliszu



Lat 55, lekarz pediatra, absolwent Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

Od 27 lat zawodowo związany z pracą w POZ: do 1999 r. w Przychodni Rejonowej nr 2 w Kaliszu, następnie współzałożyciel NZOZ SAWIMED i do

chwili obecnej kierownik Przychodni dla Dzieci i Dorosłych SAWIMED w Kaliszu. Od wielu lat orzeka i przewodniczy Komisji ds. Orzekania Stopnia Niepełnosprawności dla Dzieci w Kaliszu.

Po pracy amatorsko uprawia sport: kiedyś koszykówkę, obecnie strzelectwo sportowe.

Od III kadencji delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy i członek Komisji Zdrowia Publicznego ORL WIL, od VII kadencji przewodniczący Delegatury WIL w Kaliszu.

#### Najważniejsze osiągnięcia samorządu

*Sukcesem ostatnich lat naszego samorządu jest stworzenie możliwości przeprowadzania szkoleń na terenie całej Wielkopolski. Stało się to możliwe dzięki zakupowi nowych nieruchomości ze środków finansowych WIL, w tym*

*8 lat temu nowej siedziby Delegatury w Kaliszu.*

*Oprócz szkoleń organizujemy w niej spotkania dla naszych lekarzy seniorów i jeśli pada pytanie: „Czy było warto?“, odpowiadam: „Z pewnością tak!”. Myślimy o integracji naszego środowiska i pamiętamy o naszych starszych kolegach. W końcu to oni są naszymi nauczycielami i autorytetami, którzy całe swoje życie poświęcili pomocy chorym. A jeśli dalej pragną jeszcze dzielić się z nami swoimi doświadczeniami w pracy, powinniśmy się tylko z tego cieszyć i udzielać im tak potrzebnego wsparcia.*

*Uważam, że koleżanki i koledzy angażujący się w pracę na rzecz naszej izby zrobili i nadal robią kawał dobrej roboty i choć czasami jest pod górkę z NFZ czy MZ, to konia z rzędem temu, kto zro-*

## Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej WIL VIII kadencji

bił więcej, tym bardziej, że pracuje nas w izbie tylko garstka.

### Najważniejsze wyzwania dla samorządu

Uważam, że izba lekarska musi wspierać młodych lekarzy w walce o sprawną organizację pracy lekarzy w Polsce, musi naciskać na kolejne rządy prowadzące

politykę zdrowotną, ale żeby ona była prowadzona w trybie długofalowych zmian, a nie doraźnego łatania dziur. Izba powinna stać na straży dobrego wizerunku lekarza, który ciężko pracując dla swoich pacjentów, zaniedbuje swoje zdrowie, rodzinę, a wielokrotnie oskarżany jest o brak empatii – o tym się nie mówi głośno, ale taka jest przykra rzeczywi-

stość, o której każdy z nas wie, ale nie mówi z różnych powodów.

To, czego bym chciał i oczekiwał od młodszych kolegów, to szacunku, szacunku i jeszcze raz szacunku dla lekarzy seniorów, czego czasami brakuje.

Izba to strażnik etyki, której czasami za mało wokół nas, wobec siebie, jak i pacjentów.

## Lidia Dymalska-Kubasik – wiceprezes ORL WIL, przewodnicząca Delegatury WIL w Lesznie



Lat 57, specjalista chorób wewnętrznych, endokrynolog. Absolwentka Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1985). Prowadzi Specjalistyczną Indywidualną Praktykę Lekarską w Lesznie oraz w Rawiczu.

Od 2014 r. przewodnicząca Delegatury WIL w Lesznie, członek Prezydium ORL i wiceprezes ORL WIL. Do tego czasu, przez 20 lat zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej WIL. Posiada odznaczenie „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej”.

### Najważniejsze osiągnięcia samorządu

Niezwykle mnie cieszy integracja naszego leszczyńskiego środowiska lekarskiego. Comiesięczne spotkania naukowe z udziałem naszych lekarzy

specjalistów cieszą się coraz większą popularnością. Wyjazd na Litwę z Panią dr Marią Zielnicą, kresowianką, dostarczył wiele wzruszeń i nie ma końca pytaniom o kolejne wspólne wyjazdy. Lubimy przebywać w swoim towarzystwie, co pokazaliśmy m.in. w Lesznie na Raucie Niepodległościowym, gdzie wykonaliśmy wspólną inscenizację, czy na zamku w Rydzynie, gdzie Wielkopolska Izba Lekarska razem z Wielkopolską Izbą Adwokacką i Okręgową Izbą Radców Prawnych w Poznaniu wydaje wielki Bal Niepodległościowy. Na zakończenie roku leszczyńscy lekarze przygotowali autorskie, niepowtarzalne jasełka „Tajemnica Nocy Betlejemskiej”, gdzie w rolach głównych wystąpi 16 lekarzy.

Taka integracja środowiska lekarzy i lekarzy dentyistów wobec codziennych, trudnych niekiedy wzajemnych relacji jest w mojej ocenie niezwykle ważna.

### Najważniejsze wyzwania dla samorządu

Powinniśmy być solidarni i nieustraszeni w sprawach dotyczących właściwej organizacji ochrony zdrowia, wynagrodzeń w sektorze zdrowotnym, szkoleń specjalizacyjnych oraz podejmowanych działań administracyjnych godzących we właściwe postępowanie diagnostyczne i terapeutyczne z pacjentem, zarówno w leczeniu otwartym, jak i zamkniętym.

Rola samorządu lekarskiego to także kształtowanie postaw w celu zwiększenia prestiżu naszego zawodu, szczególnie w relacjach lekarz – pacjent, ale często również w relacjach lekarz – lekarz. Te wzajemne relacje wymagają szczególnej uwagi i to właśnie odbudowie zaufania do zawodu lekarza należy poświęcić wiele starań – systemowych, ale także obecnych w naszej codzienności zawodowej, zależnych od nas samych.

Pomoc lekarzom seniorom, w każdej potrzebnej im formie – jest także do zagospodarowania przez działania izby lekarskiej, co powinniśmy traktować jako nasz moralny obowiązek.

Bardzo ważną sprawą w zawodzie lekarza jest ustawiczne kształcenie i doskonalenie zawodowe, i tu widzę duże możliwości izby lekarskiej w organizacji szkoleń i ułatwianiu systemu kształcenia, szczególnie dla młodych lekarzy.

Nie bez znaczenia w naszej pracy jest także łatwy dostęp do kwalifikowanej pomocy prawnej, gdyż administracyjne obowiązki lekarza zaczynają dominować w naszej pracy. To także jedno z zadań izby lekarskiej, by lekarze mieli poczucie bezpieczeństwa prawnego w razie spraw kontrowersyjnych, niezgodnych z zasadami etyki lekarskiej, a spełniających wymagania administracji państwowej.

Natomiast dla Leszna marzę, by udało się urzeczywistnić realizację otwarcia własnej siedziby.

# Lekarze Biało-Czerwonej

By uczcić 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, w Sali Białej Bazaru Poznańskiego 17 listopada br. rozbrzmiały utwory kompozytorów polskich i pieśni patriotyczne.

**W**ystąpiło ponad stu śpiewaków i muzyków z Orkiestry Kameralnej „Operacja Muzyka” i Chóru Kameralnego Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Byli także soliści oraz uroczyste rozpoczęcie przygotowane i wygłoszone przez **Piotra Dylewicza** – pierwszego prezesa ORL WIL w odrodzonych izbach lekarskich (tekst wystąpienia drukujemy na str. 9).

Dlaczego na miejsce koncertu wybrano właśnie Bazar Poznański? Jak podkreślał przy powitaniu zebranych **Artur de Rosier** – prezes ORL WIL, to tutaj przyjechał Paderewski i to wydarzenie stało się impulsem do rozpoczęcia powstania wielkopolskiego.

Pomysł miejsca i wykonania koncertu zatytułowanego „Lekarze Biało-Czerwonej” powstał w głowach trzech kobiet: **Katarzyny Bartz-Dylewicz** z ORL WIL, przewodniczącej komisji zajmującej się kulturą, **Dobrochny Martenki**, pod której batutą występuje orkiestra, oraz **Justyny Chelmińskiej**, prowadzącej chór. Dzięki rozwojowi pomysłu zebrało się ponad sto osób występujących w koncercie. Całość wzbogaciły występy: pianisty **Andrzeja Tatarskiego**, tenora **Michała Marcę** oraz muzykujących dzieci lekarzy: śpiewającej **Natalii Silvy-Czechowskiej** i **Stanisława Kaczmarka** grającego na trąbce.

Zabrzmiały utwory kompozytorów polskich: Ignacego Jana Paderewskiego, Stanisława Czarnieckiego, Marka Raczyńskiego, Józefa Świdra, Piotra Maszyńskiego, Fabiana Tymolskiego, Michała Ogińskiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara, Mieczysława Karłowicza oraz pieśni patriotyczne: „Rozkwitały pąki białych róż”, „Gdy szedłem raz od Warty”, „My, Pierwsza Brygada”. Spotkanie zakończyło się gromkim mazurem z opery „Straszny Dwór”.

OPRAC. KS, AG

*Pełna relacja wraz z materiałami zdjęciowymi i materiałem filmowym na stronie [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl).*





## Wielce Szanowni Przedstawiciele Wielkopolski!

### Szanowne Rodaczki i Szanowni Rodacy! Siostry i Bracia!

**Z**acząłem patetycznie, jak 100 lat temu Paderewski, ale chciałbym, jak mam nadzieję wszyscy na tej sali, aby dzisiaj było pogodnie, radośnie. Sadzę, że zasłużyliśmy na takie rozluźnienie po ubiegłotygodniowych pełnych emocji przeżyciach rocznicy 11 listopada – dnia przyjętego za moment odzyskania niepodległości przez Polskę. A przecież my, Wielkopolanie musieliśmy sobie wywalczyć tę ponowną niepodległość dopiero w czas pamiętnej zimy 1918/1919.

Bohater dzisiejszego wieczoru, bohater tego hotelu, tej Białej Sali, Ignacy Jan Paderewski zwykł mawiać, że „Droga do sukcesu pełna jest kobiet popychających mężów”.

To panie były inspiratorkami przygotowania dzisiejszego wieczoru i jeśli będzie sukces, to nie byłoby go bez tego „popchnięcia”, tak jak nie byłoby pewnie eskalacji nastrojów, które doprowadziły do wybuchu powstania, gdyby Pani Paderewska nie wyszła w imieniu chorego męża 27 grudnia na bazarowy balkon do poznańskiej młodzieży.

Miejsce naszego spotkania jest szczególne. Ogarnia nas wzruszenie, że dziś w Bazarze możemy wspominać pamiętny wieczór 26 grudnia, kiedy tutaj, w tej sali prezydent Jarogniew Drwęski oraz właśnie lekarz – Bolesław Krysiwicz – późniejszy wiceprezes Poznańsko-Pomorskiej Izby uroczystie witali Ignacego Paderewskiego z małżonką. Wtedy to mistrz wygłosił słynne przemówienie: „Niech żyje Polska, zgoda, jedność”, którego treść mamy w programie.

Mistrz przybył do hotelu w towarzystwie wiwatującego tłumu prosto z poznańskiego dworca, gdzie jako delegaci Naczelnej Rady Ludowej powitali go nie kto inny, jak tylko lekarze: doktor Celestyn Rydlewski i doktor Czesław Meissner – późniejszy senator, ojciec niedawno zmarłego członka naszej izby, doktora Karola Meissnera – benedyktyna z Lubinia. Możemy być więc dumni, że nasi poprzednicy odegrali tak ważną rolę w działaniach, które doprowadziły do tego, że w całej Wielkopolsce zrobiło się znów biało-czerwono.

Spośród wielu innych lekarzy powstańców wspomnę chociażby szefa powstańczej służby zdrowia, który dosłużył się szlifów generalskich – Ireneusza Wierzejewskiego, uczestnika walk o ostatni bastion niemieckiego oporu – lotnisko Ławicę – wtedy jeszcze studenta Wiktora Degę, a także doktora Aleksan-

dra Dubiskiego – Marszałka Republiki Ostrowskiej, potem zasłużonego dyrektora szpitala w Ostrowie.

Pragnę przypomnieć, że właśnie Ostrowiaczy jako pierwsi chwycili za broń i już 10 listopada utworzono tam pierwszy pułk powstańczy. Prawdopodobnie, na szczęście, rozważni liderzy ruchów niepodległościowych zapobiegli przedwczesnemu wybuchowi powstania i Ostrowiaczy do grudnia „grali pod Kaliszem w szczypiorniaka”, a swoje miasto zdobyli dopiero w sylwestra. Do dziś jednak trwa spór, czy pierwszą ofiarą powstania był Franciszek Ratajczak w Poznaniu czy też Józef Mertka z batalionu ostrowskiego padły także 27 grudnia w trakcie patrolu pod Skalmierzycami. Delegatura ostrowska przygotowała na dzisiaj specjalne wydawnictwa okolicznościowe.

Wspominając te pierwsze ofiary, wspominamy także naszych dziadów i wujów – wtedy 20-latków. Ci, którzy przeżyli walkę o niepodległość, potem zaznali okropieństw kolejnej wojny i okupacji.

My, dziś 70-latkowie, przez całe życie nie musieliśmy chwycić za broń. Jesteśmy chyba najszcześliwszym pokoleniem w naszej polskiej 1000-letniej historii.

Za chwilę oddamy scenę muzykom – solistom: Andrzejowi Tatarskiemu, Michałowi Marcowi, Stanisławowi Kaczmarskiemu i Natalii Silva-Czechowskiej, Chórowi Kameralnemu WIL pod dyrekcją Justyny Chełmińskiej i Orkiestrze Kameralnej WIL „Operacja Muzyka” pod dyrekcją Dobrochny Martenki. Zabrzmią utwory tych, którzy albo żegnali ojczyznę polonezem – jak Ogiński, nie doczekali niepodległości 1918 roku, jak Mieczysław Karłowicz, którzy ją nam przynieśli, jak Ignacy Paderewski i wreszcie, którzy doczekali wybuchu „Solidarności”, jak Wojciech Kilar i Henryk Mikołaj Górecki. Właśnie powstały w roku 1980 słynny dziewięciominutowy „Wybryk”, jak nazwał go kompozytor, zamknie pierwszą część wieczoru.

W drugiej części do koncertu włączymy się wszyscy. Dwie pieśni patriotyczne „Rozkwitały pąki białych róż” i „Pierwszą Brygadę” zaintonują muzykujące dzieci naszych izbowiczów – najmłodsze pokolenie mieszkańców wielkopolskiej ziemi.

Trzeci utwór „Gdy szedłem raz od Warty” tutaj, w Wielkopolsce, a potem na Śląsku, tak jak „Pierwsza Brygada” na wschodzie, towarzyszył powstańcom, a potem kolejnym pokoleniom Wielkopolan, także w trakcie wielu rodzinnych świąt i spotkań.

Niech ta pieśń przypomni, że biało-czerwone serce najdłużej, ponad 1000 lat, bije właśnie na ziemi wielkopolskiej, tutaj, nad Wartą. ■

# 100-lecie odzyskania niepodległości – obchody w leszczyńskiej delegaturze

Także w delegaturze leszczyńskiej odbyła się uroczysta inscenizacja wydarzeń historycznych sprzed stu lat w wykonaniu leszczyńskich lekarzy oraz wykład inauguracyjny wygłoszony przez historyka Tomasza Kościańskiego z Muzeum Okręgowego w Lesznie – tak Delegatura WIL w Lesznie uczciła obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Do udziału w uroczystym spotkaniu zaproszono blisko stu lekarzy i lekarzy dentyistów z leszczyńskiej delegatury. W spotkaniu udział wzięli także prezes ORL WIL Artur de Rosier.

**Z**aprosiliśmy dziś do Leszna naszych lekarzy na spotkanie z Historią. To wyjątkowy moment. Obchody 100 lat odzyskania przez Polskę niepodległości. Postanowiliśmy uczcić to wydarzenie w taki sposób z dwóch powodów: po pierwsze chcieliśmy przypomnieć postać dr. Bronisława Świderskiego, znanego i cenionego w Lesznie lekarza, który był przewodniczącym komitetu powitalnego witającego na rynku w Lesznie przybyłe wówczas do miasta polskie władze oraz wojsko polskie – to dla nas bardzo ważna sprawa; z drugiej strony chcielibyśmy podkreślić, że w życiu każdego narodu są chwile wyjątkowe, uroczyste, ale są też chwile święte... i taką świętą chwilą dla wszystkich Polaków był moment odzyskania przez Polskę niepodległości. Leszczyńskie środowisko lekarskie organizując taką uroczystość, chce oddać hołd uczestnikom tamtych wydarzeń – mówiła przewodnicząca Delegatury WIL w Lesznie, wiceprezes ORL WIL lek. **Lidia Dymalska-Kubasik**.

Nie mogłem odmówić przyjazdu do Leszna. Cieszę się bardzo, że taka inicjatywa pod przewodnictwem dr Lidii Dymalskiej-Kubasik z udziałem lekarzy delegatury leszczyńskiej się odbyła. Lekarze wcielają się w role mieszkańców Leszna sprzed stu lat, uczestników tamtych wydarzeń, w inscenizacji czynnie uczestniczyła też widownia, jestem dumny, że mogę tutaj być i uczcić ten ważny dla Polaków moment z moimi kolegami w Lesznie – mówił prezes ORL WIL **Artur de Rosier**.

W role polskich obywateli, którzy witali Wojsko Polskie na rynku w Lesznie wcielili się: dr Łukasz Kasprzak jako dr Bronisław Świderski, dr **Jędrzej Molicki** jako wojewoda poznański – Witold Celichowski, dr **Jacek Adamczak**

jako ksiądz Paweł Steinmetz. Rolę gen. Dowbora Muśnickiego zagrał dr **Przemysław Kozanecki**.

Zdecydowałem się wziąć udział w obchodach i w inscenizacji, ponieważ bardzo lubię historię, interesuję się nią od zawsze. Po drugie, jako lekarz czuję się przedstawicielem elity, którą stan lekarski był w dawnych czasach, i uważam, że w dalszym ciągu powinna być ona reprezentantem działalności medycznej, ale też działalności społecznej. Bardzo dużo społeczników z tej grupy zawodowej zapisało się na kartach historii, szczególnie w działaniach na rzecz państwa polskiego, niepodległości i takiej naszej, typowej wielkopolskiej pracy u podstaw, bo proszę pamiętać, że nie wszystko można szabelką wywalczyć. Czasami trzeba działać organicznie, co na przykładzie Wielkopolski bardzo dobrze widać. Nie muszę chyba tutaj wspominać postaci dr. Marcinkowskiego, którego wszyscy dobrze znają. Chciałbym być nośnikiem tej tradycji, dlatego tutaj jestem – mówił dr Przemysław Kozanecki, który wcielił się w postać gen. Dowbora Muśnickiego.

Jestem tutaj, ponieważ w ten sposób chciałem uczcić pamięć wszystkich Polaków, którzy walczyli za naszą wolność, walczyli o Polskę, zwłaszcza tu, na ziemi leszczyńskiej. Leszno było w trochę innej sytuacji, wolna Polska zawitała tutaj kilka miesięcy później, mieszkańcy witali Wojsko Polskie uroczysto na rynku, to pokazuje nasza inscenizacja. Bardzo chciałem wziąć w niej udział i cieszę się, że tutaj jestem – mówił dr Łukasz Kasprzak.

Warto pamiętać o naszej historii, dzisiejsza młodzież często jej nie zna, nie ma w sobie tego patriotycznego ducha, a w takie dni – ważne dla Polski wydarzenia trzeba wspominać i oddać szacunek



cunek tym ludziom, którzy o wolną Polskę walczyli – dodał dr Jędrzej Molicki.

Kto nie szanuje swojej historii, ten nie jest patriotą. Tyle pamięci o historii, ile jest jej w naszych sercach, a niestety bardzo często my, Polacy o niej zapominamy, dlatego takie uroczystości są potrzebne, żeby przypominać nie tylko nam, lekarzom, ale wszystkim Polakom, że to było i jest to wydarzenie niebywale. Po 100 latach Polska odzyskała niepodległość, a my dzięki naszym przodkom możemy żyć teraz w wolnym kraju – dodał dr Jacek Adamczak, który wcielił się w rolę proboszcza z Osiecznej – Pawła Steinmetza.

O oprawę muzyczną zadbał zespół Andrzeja Walusa. Była „Rota”, „Mazurek Dąbrowskiego” i „Marsylianka wielkopolska”. W repertuarze znalazły się pieśni patriotyczne i niepodległościowe.

TEKST I ZDJĘCIA: ANNA GRZESIAK

## Odznaczenia PTL dla wielkopolskiego środowiska

**N**a Zamku Królewskim w Warszawie 26 października 2018 r. odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Wśród odznaczonych nie zabrakło osób z Wielkopolski. Polskie Towarzystwo Lekarskie uhonorowało doktora **Antoniego Sukiennickiego** z Ostrowa Wielkopolskiego najwyższym odznaczeniem „GLORIA MEDICINAE”, doktora **Franciszka Dudzika** z Poznania godnością „MEDICUS NOBILIS”, a lekarza dentystę **Hanę Kostrzewską** ze Śremu tytułem „BENE MERITUS”.

Doktor Antoni Sukiennicki otrzymał medal za wybitne zasługi dla medycyny, której poświęcił ponad 60 lat. Doktor Franciszek Dudzik od 1958 r., czyli od 60 lat jest aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Przed dziesięć laty założył i prowadzi Koło Emerytów PTL w Poznaniu. Doktor Hanka Kostrzewska jest sekretarzem Koła PTL w Śremie.

Prof. **Anita Magowska** z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu odebrała Nagrodę Naukową Rady Fundacji im. Jakuba hr. Potockiego.

Odznaczenie „Zasłużonemu – Polskie Towarzystwo Lekarskie” otrzymali: **Katarzyna Strzałkowska** – rzecznik prasowy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej oraz **Polski Czerwony Krzyż w Wągrowcu**, a dyplomem „Przyjaciel po wsze czasy Polskiego Towarzystwa Lekarskiego” uhonorowano **Prze-**



Fot. Marta Jakubiak

**mysława Kieliszewskiego** – dyrektora Teatru Muzycznego w Poznaniu.

W uroczystości wziął udział Minister Zdrowia prof. **Łukasz Szumowski**. Wymienionym odznaczenia wręczali prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. **Waldemar Kostewicz** i Prezes Honorowy PTL prof. **Jerzy Woy-Wojciechowski**. W imieniu doktora Dudzika odznaczenie odebrał jego wnuk. W imieniu Polskiego Czerwonego Krzyża w Wągrowcu odznaczenie odebrali **Jan Maćkowiak** – prezes PCK w Wągrowcu i **Eleonora Kozłowska** – skarbnik PCK w Wągrowcu.

OPRAC. KS

## Spotkanie po 45 latach rocznika 1968–1973

Na zorganizowane przez Alicję Maternę i Romana Pola spotkanie po latach do zamku dwukrotnego króla Polski Stanisława Leszczyńskiego w Rydynie zjechało w ostatni weekend października 2018 r. z osobami towarzyszącymi 41 Koleżanek i Kolegów. Przybyli Oni z różnych terenów kraju, a także przyjechała Iwanka z Niemiec. Niestety nie wszyscy chętni mogli przyjechać. Jednym przeszkodził stan zdrowia, innym sytuacja rodzinna – Oni usprawiedliwili swoją nieobecność.



Fot. Witold Nowak 2x

Uczestnicy zjazdu

**B** było to kolejne spotkanie naszego roku. Poprzednie mieliśmy w Czarniejewie, Antoninie, Sierakowie i ostatnie w Sycowie. Każde z tych spotkań organizowały inne osoby. Niektórzy z nas spotkali się po

raz pierwszy od chwili uzyskania absolutorium.

Nasze spotkanie rozpoczęła msza św. w przepięknym kościele pw. św. Stanisława w intencji żywych i zmarłych absolwentów rocznika 1973. Niestety



Heniu i Tadiusz omawiają kolejny zjazd

w ciągu tych 45 lat z naszego grona odeszło łącznie 10 Koleżanek i Kolegów. W trakcie przyjęcia niespodzianką był występ grupy śpiewaków Diverso z Babimostu oraz występ Ali, która odśpiewała okolicznościową piosenkę związaną z naszym jubileuszem. Refren „Ale to już było i nie wróci więcej...” śpiewała cała sala. Bawiliśmy się bardzo długo, a dodatkowa godzina snu (zmiana czasu z letniego na zimowy) dobrze nam zrobiła.

W niedzielny ranek musieliśmy się żegnać, ale ustaliliśmy, że kolejne spotkanie zorganizuje grupa kolegów „ze ściany wschodniej”.

ALEKSANDRA NOWAK

## Omówienie posiedzeń Okręgowej Rady

Dnia 20 października 2018 r. w siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej odbyło się kolejne posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej. Obradom przewodniczył prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Artur de Rosier.

**P**o przedstawieniu pisma prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie zgłaszania kandydatów na członków Państwowej Komisji Egzaminacyjnej w poszczególnych dziedzinach, przystąpiono do zatwierdzenia listy kandydatów na przewodniczących i przedstawicieli konkursów ordynatorskich i konkursów pielęgniarskich.

Wobec rezygnacji kol. Katarzyny Piotrowskiej z funkcji przewodniczącej Komisji Stomatologicznej przystąpiono do wyborów nowego przewodniczącego.

Zgłoszono jednego kandydata i w drodze głosowania jawnego dokonano wyboru. Przewodniczącym Komisji Stomatologicznej został kol. Jacek Zabielski – wiceprezes WIL, lekarz dentysta, wybrany na tę funkcję na poprzednim posiedzeniu ORL. Konsekwencją powyższego było przyjęcie przez ORL uchwały w sprawie powołania kol. Jacka Zabielskiego do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych. Takie uprawnienia posiadają prezes, wiceprezesi i skarbnik WIL.

W ramach procesu dostosowywania do bieżących potrzeb i aktualnego stanu prawnego przyjęto w drodze uchwały instrukcję udostępniania dokumentów z zasobów Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Poprzednia, obowiązująca dotychczas uchwała w tym zakresie została zatwierdzona w 2010 r., stąd konieczność wprowadzenia niezbędnych zmian zapisów. Instrukcja reguluje zasady udostępniania dokumentacji izby oraz sporządzania opracowań do tej dokumentacji na rzecz lekarzy – członków WIL.

ORL WIL pozytywnie oceniła serwis prawny LEX i zgłosiła się z potrzebą kontynuacji korzystania z tego serwisu,

podejmując uchwałę w sprawie przeznaczenia środków finansowych na zakup licencji na oprogramowania LEX Medica on-line dla członków WIL oraz na potrzeby organów WIL i jej biura.

Newsletter Wielkopolskiej Izby Lekarskiej cieszy się coraz większym zainteresowaniem, jest ważnym i potrzebnym nośnikiem informacji. Okręgowa Rada Lekarska postanowiła powierzyć funkcje redaktora naczelnego Newslettera Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Katarzynie Strzałkowskiej – rzecznikowi prasowemu WIL.

Pozyskanie powierzchni dla celów organizacji szkoleń, konferencji i warsztatów było przedmiotem wielu dyskusji na poprzednich posiedzeniach. Na obecnym posiedzeniu ORL członkowie rady wytypowali nieruchomość spełniającą oczekiwania WIL oraz podjęli uchwałę w sprawie najmu powierzchni biurowo-konferencyjnej zlokalizowanej w Szyperka Office Center.

Po podjęciu uchwały w sprawie upoważnienia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej do działania w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w sprawie udzielania patronatu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, przewodniczący Komisji ds. Młodych Lekarzy przedstawił ankietę podsumowującą realizację stażu podyplomowego. Wnioski szeroko przedyskutowano.

Tematem, który zdominował ostatni punkt obrad – wolne głosy i wnioski – były e-zwolnienia. W burzliwej dyskusji, jaka się wywiązała podkreślano zasadnicze wady systemu: jego zawodność, obligatoryjność i koszty, które muszą ponieść lekarze. Wielkopolska Izba Lekarska w drodze uchwał KZL już wielokrotnie wskazywała na wady systemu i obciążenia dla środowiska lekarskiego.

W dyskusji zabierało głos wielu członków ORL. Szczególnie ważne uwagi przedstawiła kol. Bożena Janicka – prezes PPOZ. Zarówno ten temat, jak i wprowadzenie elektronicznej dokumentacji medycznej (EDM) będą ważnymi punktami następnej ORL. ■

## e-ZLA – czy wróci papier?

Kiedy zamykamy ten numer Biuletynu, nie wiadomo jeszcze, jak w praktyce będzie wyglądała realizacja obowiązku stosowania e-ZLA zgodnie z nowymi przepisami. Wiadomo jednak, że Wielkopolska Izba Lekarska 1 grudnia br. uruchomiła dyżur telefoniczny prawny oraz stworzyła adres mailowy [e-zla@wil.org.pl](mailto:e-zla@wil.org.pl) do przekazywania bieżących informacji.

**W**iadomo też, że przepisy weszły mimo protestów samorządu lekarskiego, Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia, Porozumienia Zielonogórskiego, interwencji Rzecznika Praw Pacjenta. Wielkopolska Izba Lekarska zabierała głos wielokrotnie, zjazd podejmował stosowne uchwały, 8 listopada br. Prezydium ORL WIL zaapelowało do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz do Ministra Zdrowia o umożliwienie kontynuowania wystawiania przedmiotowych zaświadczeń także na wykorzystywanym dotychczas druku ZUS ZLA. Apelu nie posłuchano.

„Chorobowe bez papierka od 1 grudnia!” – pod takim hasłem zilustrowanym m.in. uśmiechniętą, młodą osobą w białym fartuchu Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował na swojej stronie internetowej o wprowadzeniu e-ZLA. Komunikat z konferencji w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim 14 listopada br. mówił o udogodnieniach dla lekarzy i pacjentów, a w „Głosie Wielkopolskim” pojawił się komentarz zatytułowany „Lekarze, nie wojujcie ze zwolnieniami!”. Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w wywiadach przedstawiała e-ZLA jako sukces. Zdaniem lekarzy obecnych na posiedzeniu Okręgowej Rady Lekarskiej 15 listopada br., w ten sposób rząd i ZUS wprowadziły przede wszystkim dezinformację. Sytuację przedstawiała Bożena Janicka – członek Okręgowej Rady Lekarskiej i jednocześnie prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia. Zaznaczyła, że PPOZ jeździ po terenie Wielkopolski i diagnozuje problemy dla lekarzy związane z e-ZLA: problemy informatyczne, przerwy w dostawie prądu, dodatkowe

## Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

W siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej 17 listopada 2018 r. Okręgowa Rada Lekarska pod przewodnictwem prezesa ORL WIL dr. Artura de Rosier odbyła kolejne comiesięczne posiedzenie.

**P**o przyjęciu programu obrad, w pierwszym punkcie ORL zaakceptowała projekt pisma do Ministerstwa Zdrowia w sprawie uznawania przez MZ specjalizacji lekarza cudzoziemca spoza Unii Europejskiej. W piśmie tym WIL prosi o uzasadnienie wniosku lekarza cudzoziemca poprzez udostępnienie opinii zespołu ekspertów powołanego przez dyrektora CMKP, który rozpatrywał wniosek.

W kolejnym punkcie obrad (sprawy osobowe) przyznano prawa wykonywania zawodu po odbytych stażu podyplomowym lekarzom dentystom – obywatelom Ukrainy.

Komisja ds. Konkursów przedstawiła kandydatów na przedstawicieli WIL w konkursach na pielęgniarkę oddziałową Wielkopolskiego Centrum Onkologii i Wielkopolskiego Ośrodka Reumatologicznego. Propozycje zostały przez Okręgową Radę Lekarską zaakceptowane.

Przedstawiony projekt nowelizacji Regulaminu Komisji Etyki Lekarskiej ORL, który zawiera zapisy o współdziałaniu komisji w postępowaniu mediacyjnym w sporach między lekarzami, określa częstotliwość posiedzeń komisji, a także zasady regulujące ustanie członkostwa komisji, został przez ORL przyjęty.

Dyrektor Biura WIL – mgr Marek Saj przedstawił członkom Okręgowej Rady Lekarskiej postęp rozmów i ustaleń w sprawie najmu przy ul. Szyperskiej. Potrzeba szkoleń i niewystarczające warunki lokalowe obecnej siedziby sprawiają, że najem ww. obiektu staje się kluczowy w realizowaniu zadań nie tylko szkoleniowo-warsztatowych WIL.

Pomieszczenia obiektu, a zwłaszcza duża sala konferencyjna, będą wykorzystane na duże konferencje, a także na cele Komisji Kultury WIL (chór i orkiestrę).

czynności administracyjne, w szczególności problemy kadrowe i zaprzestanie udzielania świadczeń przez lekarzy seniorów, zagrożenia płynące z niedostarczenia e-ZLA, czyli śledzenie zwolnienia, poprawki, potwierdzenia oraz konieczność informowania pacjentów.

Artur de Rosier – prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w ostatnim tygodniu listopada wymieniał w mediach utrudnienia. Podkreślał, że zawiedzie oprogramowanie, ale przede wszystkim, że to na lekarzy spadną pytania pacjentów. *Pacjenci nie znają zasad reformy i żądają informacji od lekarza. Tymczasem to nie lekarz ma poinformować pacjenta o zmianach a ZUS* – podkreślał w wypowiedzi dla poznańskiej „Gazety Wyborczej”. W nagraniu dla Polskiego Radia Poznań, 27 listopada br. prezes Artur de Rosier zaznaczył m.in., że lekarz jest od orzekania a nie zmagania się z formą wystawiania dokumentu dla ZUS.

Prawo obowiązujące od 1 grudnia br. dopuszcza wersje wydrukowane e-ZLA, np. w przypadku braku dostępu do internetu, dla pracodawców pacjenta, którzy zatrudniają mniej niż pięciu pracowników, a także na żądanie pacjenta.

Znaczną część posiedzenia poświęcono zagadnieniom związanym z wprowadzaniem e-ZLA i elektronicznej dokumentacji medycznej.

Tematy te szczegółowo i profesjonalnie omówili dr Bożena Janicka (e-ZLA) i dr Andrzej Cisło (EDM).

W sprawie e-ZLA Wielkopolska Izba Lekarska (Okręgowy Zjazd Lekarzy, Okręgowa Rada Lekarska, Prezydium WIL) wielokrotnie zajmowała stanowisko krytyczne wobec obligatoryjności wprowadzania e-ZLA, ponoszonych kosztów oraz przenoszenia odpowiedzialności za funkcjonowanie narzuconego systemu na lekarza. W toku dyskusji, która się wywiązała członkowie ORL podkreślali także fakt, że od kilkudziesięciu lat lekarze wykonują na rzecz ZUS narzucone przez nich obowiązki nieodpłatnie.

Dr Bożena Janicka – prezes PPOZ poinformowała o tocących się rozmowach i negocjacjach z organizatorami systemu. Gdy otrzymacie Państwo ten numer Biuletynu, prawdopodobnie będziemy znać wyniki tych rozmów. W Wielkopolsce dziś około 35% lekarzy korzysta z systemu e-ZLA. Około 65% wystawia zwolnienia na drukach ZUS ZLA w wersji papierowej.

Dr Andrzej Cisło w swoim wystąpieniu podkreślał niedoskonałości systemu EDM i zagrożenia dla lekarza wynikające z jego wprowadzenia. Wiemy, że system ten ma być wprowadzany stopniowo. Jakie będą efekty, pokaże jak zwykle czas.

Pod koniec posiedzenia ORL przyjęło uchwałę określającą terminy posiedzeń ORL.

W ostatnim punkcie obrad ustalono, że zostaną uruchomione listy dyskusyjne Komisji Problemowych Okręgowej Rady Lekarskiej po przyjęciu przez ORL Regulaminu List Dyskusyjnych zgodnie z przepisami RODO. ■



ELŻBIETA  
MARCINKOWSKA  
SEKRETARZ  
ORL WIL

Wielkopolskie Porozumienie Pracodawców Ochrony Zdrowia na stronie internetowej poinformowało, że 29–30 listopada na spotkaniu z Ministrem Zdrowia ustalono, że lekarze będą nadal wystawiać papierowe zwolnienie w postaci druku MZ/L-1, które będą przekazywane pacjentom z zaleceniem oddania go pracodawcy. O zmianie przepisów natomiast komunikat PPOZ nie wspomina.

Zdaniem Wielkopolskiej Izby Lekarskiej nic nie stoi na przeszkodzie, aby prawnie dopuścić możliwość druków papierowych zawsze i dla wszystkich tych lekarzy, którzy mają problemy z e-ZLA. Tym bardziej że – jak czytamy w uzasadnieniu do apelu Prezydium ORL WIL – podjęcie tego apelu nie stanowi wyrazu oporu środowiska lekarskiego przed reformami wprowadzającymi cyfryzację w ochronie zdrowia, lecz podyktowane jest racjonalną oceną bieżącej sytuacji, w której lekarze bezpośrednio uczestniczą.

KATARZYNA STRZAŁKOWSKA

\* *Zapisy Ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.) wprowadzające obowiązek stosowanie e-ZLA.*

## Zjazd Absolwentów Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu rocznika 1957–1963, czyli spotkanie w Antoninie

To już 55 lat od otrzymania lekarskiego dyplomu. Nasze myśli i drogi z Polski, Niemiec, Szwajcarii i USA w dniu 6 października ponownie prowadzą do Antonina – magicznego Antonina na kolejne, już dziewiąte spotkanie naszego rocznika. Tutaj, po przekroczeniu pałacowej bramy, znikają wszelkie troski i zmęczenie, tym bardziej że towarzyszy nam piękna, słoneczna pogoda.

**J**ak zawsze witani jesteśmy serdecznie i na dwa dni, dzięki **Danusi i Andrzejowi Krzakom**, antoniński pałac jest naszym domem. Radosnym domem, bo taką atmosferę potrafią stworzyć Gospodarze.

Spontaniczne powitania i gorączkowa wymiana nowości z naszego życia, bo już czeka uroczysty obiad ze smacowym i perfekcyjnie przygotowanym menu. Po krótkiej przerwie do szeregu wzywa nas fotograf, który towarzyszy nam od zawsze, wykonując zdjęcia, na których jesteśmy wiecznie młodzi. Prawdziwy sztukmistrz.

Nadzwyczajną ozdobą popołudnia jest koncert chopinowski w wykonaniu dr **Marii Rutkowskiej** z Akademii Muzycznej w Poznaniu. To już kolejne spotkanie z Panią doktor, która w anegdotycznej formie ubogaca nas wiedzą o życiu i twórczości Chopina, a muzycznie zachwyca mistrzostwem. Najpierw brawurowym wykonaniem Walca Des-dur, poprzez Mazurki z opusu 7 i Balladę As-dur, a na koniec, by wyciszyć emocje – Nokturnem cis-moll. Trudno wyrazić wdzięczność za te piękne chwile, które w pałacowej

scenerii z chopinowską muzyką brzmią szczególnie wzruszająco. Rozstajemy się z Panią doktor z nadzieją na kolejne spotkanie. Wyciszeni rozchodzimy się na spacer po pięknym parku pałacowym.

Kolacja przy muzyce naszych czasów sprzyja spokojnym i serdecznym rozmowom absolwentów, którym nie ma końca aż do późnych godzin nocnych. Mamy pomimo upływu czasu niezłą kondycję.

Następnego dnia wypoczęci, w słonecznej scenerii, udajemy się wraz z mieszkańcami Antonina do Kaplicy Pałacowej Księżąt Radziwiłłów pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej na mszę św. za zmarłych Profesorów i Absolwentów. Celebруюcy mszę św. kapłan wita nas serdecznie jak swoją rodzinę. Jako myśl przewodnią homilii obiera przykład lekarza, który nie tylko zna problemy zdrowotne, ale i codzienne troski i radości swoich pacjentów. Interesuje się też jego rodziną. Chwila rozmowy to często lepsza recepta na poprawę zdrowia niż terapia farmakologiczna.



Po powrocie do pałacu czujemy zbliżające się rozstanie i obiad – mimo że znów zaskakuje mistrzostwem, spożywamy w nostalgicznej atmosferze. A potem już tylko serdeczne pożegnania i powoli pałac pustoszeje. Było to kolejne spotkanie pełne wzruszeń i wspomnień, których spełnienie zawdzięczamy Danusi i Andrzejowi Krzakom oraz wspaniałym Gospodarzom Pałacu Myśliwskiego.

Pięknie Wam dziękujemy i żegnamy się z cichą nadzieją na kolejne spotkanie za rok.

PS Kilka godzin po naszym wyjeździe rozszalał się nad Antoninem huragan z ulewnym deszczem! JERZY SAPUŁA

## Odnowienie po 50 latach

W Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 20 października 2018 r. zebrał się wszyscy ci lekarze i lekarze dentyści, którzy studiowali na kierunku lekarskim w latach 1962–1968 i lekarsko-stomatologicznym w latach 1962–1965.

W uroczystości udział wzięli prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Artur de Rosier oraz wiceprezes ORL WIL Krzysztof Kordel.

*Dziękujemy Pani Profesor Alicji Krzyżaniak za zaproszenie na tę wspaniałą uroczystość. To był wzruszający moment, kiedy nasi nauczyciele, mistrzowie, wyjątkowi jubileaci zbrali się razem, by wspominać dawne czasy i poopowiadać o swoich życiowych drogach* – podkreślił Artur de Rosier.



Podczas uroczystości Prorektor ds. Dydaktyki i Kształcenia Podyplomowego prof. dr hab. Ryszard Marciniak życzył obecnym dużo zdrowia i zaznaczył, że w dniu takiej uroczystości piękne jest to, że przeszłość przenika się z przyszłością i terażniejszością.

Oprac. KS



Fot. Katarzyna Michalska

## Uroczysty odbiór PWZ

Ponad 200 lekarzy i lekarzy dentyistów uroczysto odebrało z rąk prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej WIL Artura de Rosier oraz sekretarza ORL WIL Elżbiety Marcinkowskiej „Prawa wykonywania zawodu”.

**W** ręczenie „Prawa wykonywania zawodu” to wielkie święto zarówno dla samych młodych lekarzy i lekarzy dentyistów, ale i dla nas – Wielkopolskiej Izby Lekarskiej dlatego, że w tym momencie przyjmujemy Państwa do grona rodziny izby lekarskiej. Dziś cieszymy się, że stajecie się członkami WIL. Życzę wszystkim dużo siły i wytrwałości w codziennej pracy zawodowej, ale także w życiu prywatnym, pamiętajcie o wzajemnym szacunku, szacunku do swoich pacjentów i co ważne – nie zapominajcie o swoich mentorach, to przy nich stawialiście pierwsze kroki w zawodzie lekarza, od nich czerpaliście wiedzę – mówił prezes ORL WIL Artur de Rosier.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście: Prorektor ds. Nauki i Rozwoju Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu prof. **Michał Nowicki**, Dziekan Wydziału Lekarskiego II Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu prof. **Zbigniew Krasieński**, Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej **Grzegorz Wrona**, Wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej WIL **Krzysztof Kordel**, Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej WIL **Ryszard Karolak**, członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej WIL: **Karina Buxakowska**, **Wojciech Buxakowski**, **Stanisław Dzieciuchowicz**, **Bożena Janicka** – Prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia, **Stanisław Schneider**, Dyrek-

tor Oddziału TU Inter Polska **Dariusz Kwirąg**.

W gronie izby lekarskiej młodych lekarzy powitali także przedstawiciele Komisji ds. Młodych Lekarzy: **Anna Zajączkowska** i **Karol Buszkiewicz**, którzy opowiedzieli młodszym kolegom o idei i działalności izby lekarskiej. *Od dziś będziemy mogli podbijać swoją pieczęć, podpisywać się własnym nazwiskiem, z pełnym prawem wykonywania zawodu, czuje się wtedy wielką radość, ale i wielką odpowiedzialność* – mówiła doktor Anna Zajączkowska.

O uroczystości wypowiedzieli się młodzi lekarze odbierający PWZ. **Wojciech Kaźmierczak** określił ją jako *bardzo ważną chwilę, na którą każdy z uczestników sumiennie zapracował*, a **Piotr Politowski** podkreślił, że jest to *wyjątkowy dzień, zwieńczenie naszej pracy, sześciu lat studiów i 13-miesięcznego stażu*.

„Prawo wykonywania zawodu” 12 listopada 2018 r. odebrały uroczysto 203 osoby, wśród których byli lekarze i lekarze dentyści. To czwarta taka uroczystość w historii Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Pierwsza odbyła się w 2015 r., a tradycję tę zapoczątkował **Krzysztof Kordel** – ówczesny prezes ORL.

Uroczystość uświetnił występ Zespołu Kameralnego „Operacja Muzyka” działającego przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej pod batutą Dobrochny Martenki.

Pozostali lekarze i lekarze dentyści, którzy nie mogli uczestniczyć w uroczystości odbierają swoje PWZ w biurze WIL.

ANNA GRZESIAK

Więcej zdjęć oraz materiał filmowy na stronie: [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl)

## Spotkanie w Sercu Ostrowa

Blisko 200 lekarzy rodzinnych oraz kardiologów z całej Wielkopolski wzięło udział w I Jesiennej Konferencji Kardiologicznej „Spotkanie w Sercu Ostrowa”.

**O**rganizatorem spotkania była ORL WIL Delegatura w Ostrowie Wielkopolskim na czele z wiceprezesem ORL WIL lek. dent. Wiesławem Wawrzyniakiem oraz Oddział Kardiologiczny z ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim. Kierownikiem naukowym był dr n. med. Janusz Tarchalski. Konferencję swoją obecnością zaszczylił prezes ORL WIL Artur de Rosier oraz wiceprezes ORL WIL Krzysztof Kordel.

Swoją wiedzę z dziedziny kardiologii z wielkopolskimi lekarzami podzielił się tacy wybitni specjaliści jak: prof. dr hab. n. med. Stefan Grajek, prof. dr hab. n. med. Rafał Baranowski, prof. dr hab. n. med. Ewa Straburzyńska-Migaj, prof. dr hab. n. med. Piotr Rozentryt, prof. dr hab. n. med. Jadwiga Nessler, prof. dr hab. n. med. Tatiana Mularek-Kubzdeła, prof. dr hab. n. med. Marek Jemielity, prof. dr hab.

n. med. Dorota Zyśko, dr hab. n. med. Zofia Oko-Sarnowska, dr hab. n. med. Filip Szymański, dr hab. n. med. Artur Baszko, dr n. med. Helena Martynowicz, dr n. med. Andrzej Józwiak, dr n. med. Michał Chudzik. Rozmawiano m.in.

o „Aktualnych wytycznych w leczeniu hiperlipidemii u pacjentów wysokiego ryzyka”, „Pacjentach z zespołem «kruchości» – czy leczymy inaczej?”, „Obturacyjnym bezdechu sennym – niedocenianym czynnikiem ryzyka”, „Niewydolności serca”, „Zaburzeniach rytmu i przewodzenia – elektroterapii dla nie-elektryków”. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również warsztaty: „Jakie EKG może zagrozić pacjentowi?” poprowadzone przez prof. Rafała Baranowskiego. OPRAC. AG

Szersza relacja na stronie [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl) oraz stronie konferencji [www.konferencjakardio.pl](http://www.konferencjakardio.pl).



## „Długa opowieść Mistrzów”

Szpital Przemienienia Pańskiego przyzwyczał nas już do swoich humanistycznych inklinacji. Kolejna monografia wydana z okazji 195. rocznicy powstania jest zaskakująca i nie mieści się w ramach zwykłego jubileuszowego tomu. „Długa opowieść Mistrzów” jest zbiorem wywiadów z nestorami szpitala – profesorami, byłymi szefami klinik oraz z naczelną pielęgniarką – Dorotą Liczbańską.

**W**iększość wywiadów przeprowadzili studenci pierwszego roku medycyny. Już te informacje pokazują, jaka jest miara zaskoczeń związanych z lekturą książki. Monografia – ale wywiady, z profesorami – ale i z naczelną pielęgniarką, przeprowadzone przez studentów, i to pierwszego roku.

Zagłębując w głąb, recenzent książki, prof. Drobnik zobaczył szpital jako kolorowy witraż – wiele barwnych szkielek prześwietlonych strumieniem cierpienia. Współautor książki, naczelny lekarz, następcą na tym stanowisku po Karolu Marcinkowskim – dr Szczepan Cofta – widzi szpital jako orkiestrę, w której każdy ma swoją odrębną partię do zagrania, a dopiero harmonia wielu dźwięków zachwyca ucho słuchacza. Jak widać, rzeczywistość i zarządzanie szpitalem można zamknąć w wielu metaforach. Czytelnik tej publikacji otrzymuje w niej także potężną dawkę jędrnego szpitalnego życia, historie sukcesów i porażek, przemijania jednych metod leczenia i następowania innych, w skrócie – historię medycyny z jej barwnymi wydarzeniami, subtelnymi nastrojami i postaciami. Poznajemy nie tylko udzielających wywiadów, ale także ich mistrzów. W ten sposób niezwykle, ubogacając łańcuch relacji lekarzy z pacjentami, lekarzy między sobą – trwa, a my możemy starać się odnaleźć w nim swoje miejsce.

Przeglądając specjalności rozmówców, można dostrzec zmianę profilu szpitala. Są tu chirurdzy – niegdysiejsza po-

tęga szpitala: prof. Stanisław Zapalski, prof. Wacław Majewski, urolog prof. Zbigniew Kwias i anestezjolog prof. Roman Szulc. Zabiegowcy są jednak w mniejszości – nawet jeśli dołączymy do ich grona prof. Krystynę Pecold, reprezentującą okulistykę, która kiedyś tworzyła znaczącą część „marki” szpitala na Długiej. Przeważają jednak interniści z prof. Bożeną Raszeją-Wanic na czele i prof. Jerzym Głuszkciem. Wśród internistów prym wiodą kardiologowie: prof. Andrzej Cieśliński, prof. Stefan Grajek i dr Franciszek Zerbe oraz prof. Jacek Łuczak, dla którego kardiologia była pierwszą specjalizacją, i który był twórcą drugiego w Polsce oddziału intensywnej kardiologii. Oczywiście jest on także, lub przede wszystkim, założycielem hospicjum, które powstało przy klinice onkologii, obecnie stanowiącej bardzo istotną część szpitala (i większość jego rocznego budżetu). Tę specjalność reprezentuje w książce prof. Janina Markowska – ginekolog onkolog. Szczególne wydają się wywiady z wspomnianą już pielęgniarką naczelną Dorotą Liczbańską i diagnostą laboratoryjnym prof. Zygmuntem Kopczyńskim – mistrzami w swoich dziedzinach. Widać, że medycyna się zmienia i mistrzem dla uczniów są nie tylko lekarze. Opieka nad chorym jest coraz bardziej dziełem zespołu.

W czasach, kiedy wielu odwraca się od autorytetów, szukając tylko nowości, innowacji i pieniędzy, „Długa opowieść Mistrzów” zaskakuje i zastanawia. Młodzi adepci medycyny rozmawiają ze swoimi lekarskimi „dziadkami”, żeby od nich uczyć się mądrości, której nie da się odnaleźć w internecie, która nie ma impact factora – a jednak jest tak bardzo cenna.



## Poznański bestseller

Czy pamiętacie Państwo godziny swojego życia spędzone nad „Anatomią” Bochenka lub innymi podręcznikami tego przedmiotu? Fascynujące, a zarazem żmudne i wymagające wytrwałości poznawanie budowy ciała ludzkiego ma swoją historię. W czasach nowożytnych poświęcanie mu uwagi było modne i wyrażało szerokość horyzontów intelektualnych zainteresowanych. Stąd publiczne pokazy sekcji ciała ludzkiego, nie tylko dla studentów medycyny.

**P**okazy nowożytnych anatomów były nieocenionym źródłem wiedzy dla młodych adeptów oraz praktykujących już lekarzy. Odbywali oni niekiedy długie naukowe podróże, aby w nich uczestniczyć. Anatomia była wtedy niczym w dzisiejszych czasach genetyka. Nowe odkrycia, nowatorskie kategoryzacje odkrywanych struktur budziły emocje i dyskusje wśród badaczy.

O jednej z takich naukowych wypraw pisał m.in. Christian Erndtel, nadworny lekarz króla polskiego Augusta II w swoim dzienniku z podróży uczonej. Pierwsze polskie tłumaczenie jego relacji, ilustrowane pięknymi drzeworytami ze zbiorów specjalnych Uniwersytetu Medycznego ukazało się kilka miesięcy temu nakładem Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Autorkami opracowania naukowego i tłumaczenia dziennika są dr Katarzyna Pękacka-Falkowska, która odkryła tę niezwykle ciekawą pozycję w zakamarkach archiwów, oraz dr Halina Bogusz – obie z Katedry i Zakładu Historii i Filozofii Nauk Medycznych UMP.

Książka ukazała się latem i... już zniknęła, stając się bestsellerem wśród pozycji wydanych ostatnio przez wilańskie muzeum. Warto podkreślić niezwykle staranność i estetykę wydania, która z pewnością przyczyniła się do jej sukcesu. Nie możemy zatem zaprosić zainteresowanych do księgarń, chyba że doczekamy się dodruku... ■



## Pacjenci nie mogą bać się badań klinicznych

Badaniem klinicznym jest każde badanie z udziałem ludzi, które przeprowadza się w celu oceny bezpieczeństwa i skuteczności substancji aktywnej zawartej w badanym produkcie leczniczym. W I fazie uczestniczą wyłącznie ochotnicy. Na tym etapie cała procedura służy ma potwierdzeniu działania substancji podanej pacjentowi, sprawdzeniu takich parametrów jak skuteczność czy działania niepożądane.

**T**eraz szczegółowa wiedza o tych badaniach ma być ogólnie dostępna. Ministerstwo Zdrowia, Polski Fundusz Rozwoju, Rzecznik Praw Pacjenta oraz ich partnerzy zaprezentowali właśnie założenia projektu „Pacjent w badaniach klinicznych”. W pierwszym etapie kampanii informacyjnej udostępniona została strona internetowa [www.pacjentwbadaniach.pl](http://www.pacjentwbadaniach.pl). Takie rzetelne źródło informacji jest tym bardziej ważne, że – zdaniem organizatorów – niska świadomość oraz obawa pacjentów przed udziałem w badaniach klinicznych są barierą rozwoju tego typu badań w Polsce. Tymczasem dzięki nim przecież powstają nowe szanse na leczenie dla wielu chorych.

Strona internetowa powstała dzięki współpracy organizacji pozarządowych, sektora nauki, administracji publicznej oraz branży biotechnologicznej i farmaceutycznej. Pacjenci, lekarze oraz organizacje pozarządowe działające na rzecz ochrony zdrowia znajdują tam szczegółowe informacje na temat standardów, procedur i wymagań dotyczących procesu przystępowania do badań klinicznych, zaprezentowane w przystępny sposób. Zniknie również problem bariery językowej, ponieważ instrukcje korzystania z baz zagranicznych badań klinicznych zostały opisane w języku polskim. Tożsame informacje o badaniach klinicznych zostaną opublikowane na oficjalnej stronie.

*Powołanie Agencji Badań Medycznych i rozwój nauk biomedycznych jest moim priorytetem. W tym roku podpisaliśmy ze Stanami Zjednoczonymi porozumienie o współpracy. Wykorzystując wiedzę i doświadczenie oraz badania naukowe,*

*którymi dysponują amerykańskie instytucje, będziemy mogli skuteczniej pomagać polskim pacjentom i umożliwić dostęp do innowacyjnych terapii. Bardzo ważny jest też aspekt edukacyjny, ponieważ pacjenci nie mogą bać się badań klinicznych, muszą wiedzieć, że mają prawo i możliwość skorzystania z nich – powiedział Minister Zdrowia Łukasz Szumowski. To bezpieczeństwo pacjentów stanowi o tym, że na rynek nie można wprowadzać leku opracowanego wyłącznie na podstawie badań w laboratorium i z udziałem zwierząt. Musi on przejść badania kliniczne dedykowane zarówno zdrowym, jak i chorym uczestnikom. Bez ich zaangażowania, rzetelnej współpracy z lekarzami badaczami i ośrodkiem badawczym nie byłoby możliwe określenie, czy badany produkt leczniczy jest bezpieczny i skuteczny. A to oznacza, że na rynek nie trafiłyby coraz nowocześniejsze i skuteczniejsze leki.*

Do lektury nowej strony zachęca się w następujący sposób: *Wyobraź sobie, że zachorowałeś i po dokładnym badaniu lekarz zaleca Ci udanie się do apteki po leki, które masz przyjmować, aby poprawić swoje zdrowie. Jako pacjent zastanawiasz się zapewne, skąd lekarz wie, że akurat te leki zadziałają czy jak często i w jakiej dawce powinieneś je przyjmować? Skąd wiedza, że są dla Ciebie bezpieczne i że można przyjmować je z innymi lekami? Odpowiedź na te pytania znajduje się w wynikach, czyli procesie, w którym bada się przyszły lek. Ten proces odpowiada na pytania, czy lek jest bezpieczny i skuteczny. Na naszej stronie opisujemy to, co ważne dla pacjenta szukającego informacji o badaniach klinicznych.*

Strona zawiera następujące okna i zakładki: Czym jest badanie kliniczne?, Statystyki badań klinicznych, Jak powstaje lek, Standardy badań klinicznych, Prawa pacjenta w badaniu klinicznym, Badanie kliniczne oczami pacjenta, Bazy badań klinicznych, Najczęściej zadawane pytania. Jest także słownik zawierający m.in. terminy takie jak: protokół badania klinicznego, placebo, aktywny lek porównawczy, formularz świadomej zgody. ANDRZEJ PIECHOCKI

## 95% unijnego wsparcia

Projekt wyceniony na 19 mln zł wsparty został dofinansowaniem z funduszy europejskich na kwotę 18 mln. Umowę w tej sprawie podpisali Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego i dr n. med. Przemysław Daroszewski – dyrektor Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

**D**zięki temu możliwa staje się realizacja projektu „Uowszechnienie technologicznie wspomaganey diagnostyki funkcjonalnej i rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych z mózgowym porażeniem dziecięcym (MPD) w województwie wielkopolskim”. Zdaniem specjalistów wczesna, kompleksowa i ciągła rehabilitacja jest nieodzowna w trakcie leczenia takich pacjentów. Kluczowa pozostaje rehabilitacja zaburzeń chodu, współcześnie wspomagana w świecie zrobotyzowanymi systemami. Szpital, w ramach tego projektu, sięgnie po nowoczesne technologie. Umożliwią one naukę chodu osobom, u których nie występują lub są zaburzone umiejętności poruszania się. *Pokazujemy, jak nasz Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny wspiera i promuje włączenie społeczne. Dlatego podejmujemy działania mające na celu poszerzenie dostępności usług społecznych i zdrowotnych*

*osobom dotkniętym takimi chorobami, jak np. mózgowie porażenie dziecięce. Zależy nam, aby mogły funkcjonować w sposób samodzielny w przestrzeni społecznej. Co ważne, kompleksowa terapia pozwala na odciążenie rodziców i opiekunów. Warto dodać, że finansowanie społecznych projektów jest tak przez nas skonstruowane, aby jak najmniejsze koszty ponosili beneficjenci. W tym konkretnym przypadku projekt o wartości 19 mln zł otrzymał ponad 18 mln zł dofinansowania ze środków europejskich z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+, a wkład własny szpitala to 1 mln zł – mówił Marek Woźniak.*

Projekt realizowany będzie w ramach Poddziałania 7.2.2. „Usługi społeczne i zdrowotne” WRPO 2014+ z Europejskiego Funduszu Społecznego. Obejmuje on modernizację miejsca świadczenia usług zdrowotnych wraz z wyposażeniem i wyposażeniem w nowoczesny sprzęt, a także kompleksowe wsparcie w zakresie diagnozy potrzeb i leczenia rehabilitacyjnego osób z MPD. Współautorem i merytorycznym opiekunem projektu jest prof. dr hab. med. Marek Józwiak.

*Dotychczas, w ramach Poddziałania 7.2.2 „Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe” Zarząd Województwa Wielkopolskiego wybrał projekty na łączną kwotę dofinansowania ponad 164 mln zł. W ramach wybranych projektów podpisano umowy przekraczające 125 mln zł dofinansowania – czytamy na stronie [www.umww.pl](http://www.umww.pl). (ap)*

PERYSKOP

onet.pl

**Janusz Skowronek**

(doniesienia opracowane na podstawie serwisów internetowych: [www.rp.pl](http://www.rp.pl), [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) i [www.rynekzdrowia.pl](http://www.rynekzdrowia.pl))

**Australijscy naukowcy opracowują 10-minutowy test na raka**

Naukowcy w Australii opracowali 10-minutowy test, który może wykryć obecność komórek nowotworowych w dowolnym miejscu ciała.

Test został opracowany po tym, jak naukowcy z Uniwersytetu w Queensland odkryli, że nowotwór po umieszczeniu w wodzie tworzy unikalną strukturę DNA. Test działa poprzez identyfikację obecności tej struktury. Odkrycie to może pozwolić na znacznie wcześniejsze wykrycie raka.

*Odkrycie było przełomem, który umożliwi zupełnie nowe podejście do wykrywania nowotworów nieinwazyjnie w każdym typie tkanki, w tym krwi – powiedział prof. Matt Trau. Doprowadziło to do stworzenia niedrogich i przenośnych urządzeń wykrywających, które mogłyby być użyte jako narzędzie diagnostyczne – dodał.*

Naukowcy na całym świecie pracują nad sposobami wczesnego wykrywania nowotworów. Wcześniejsza identyfikacja zwiększa skuteczność leczenia.

Na początku tego roku naukowcy z Uniwersytetu Johna Hopkina w USA ogłosili, że opracują badanie krwi (CancerSEEK), które obejmie osiem częstych rodzajów raka. Badanie to identyfikuje obecność białek nowotworowych i mutacji genowych w próbkach krwi. Zanim badania te będą mogły być szeroko stosowane, należy przeprowadzić znacznie więcej badań, dodali amerykańscy badacze.

Opracowany w Australii 10-minutowy test nie został jeszcze przeprowadzony na ludziach i konieczne są badania kliniczne, zanim będzie można go zastosować na potencjalnych pacjentach.

Badania na ponad 200 tkankach i próbkach krwi wykryły komórki nowotworowe z 90% dokładnością – twierdzą naukowcy.

Do tej pory test był używany do wykrywania raka piersi, prostaty, jelita grubego i chłoniaka, ale naukowcy są przekonani, że może być także użyty do wykrywania innych typów chorób.

**Rak prostaty: rosący problem mężczyzn**

Choć pojawiły się leki, których skuteczność zmienia tę chorobę ze śmiertelnej w przewlekłą, w Polsce nadal

**Z medycznej wokandy****Koszty, koszty, koszty...**

To temat, który wzbudza kontrowersje po wszystkich stronach postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Była to także jedna z najważniejszych kwestii podczas pierwszego spotkania Konwentu Przewodniczących Okręgowych Sądów Lekarskich i Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej, które odbyło się w Ossie pod Łodzią w dniu 10 listopada br. Przy okazji warto się pochwalić. Prof. Jerzy Sowiński został wybrany podczas tego spotkania wiceprzewodniczącym tego gremium.

**S**koro tak, to wracamy do tej kwestii raz jeszcze. Przypomnijmy, że zasadą rozliczenia kosztów procesowych jest reguła, że płaci ten, kto przegrywa. W razie ukarania obwinionego – co do zasady to właśnie on ponosi koszty postępowania.

W razie niewinnienia obwinionego lub umorzenia postępowania (tj. przegrywa obwinienie, czyli organ izby lekarskiej,

jakim jest Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej), koszty postępowania ponosi – zgodnie z brzmieniem ustawy – Skarb Państwa, a w rzeczywistości izba lekarska. Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich zawiera szczegółowe rozwiązania w tym zakresie. I tak w § 53 tego dokumentu wyjaśniono, iż do kosztów postępowania przed sądem zalicza się: koszty doręczenia wezwań i innych pism związanych z postępowaniem przed sądem; należności rzecznika i członków sądu związane z postępowaniem w tym sądzie, a w szczególności zwrot utraconych zarobków i kosztów przejazdów; należności świadków z tytułu zwrotu utraconych zarobków i kosztów przejazdów; należności biegłych za wydane opinie oraz z tytułu utraconych zarobków i kosztów przejazdów w razie wezwania przez sąd do uczestnictwa w rozprawie; inne koszty administracyjne, w tym koszt materiałów biurowych i piśmienniczych.

W sprawie o sygn. akt NSL Rep. 5/WS/17 obrońca obwinionej RP wniósł zażalenie na postanowienie OSL w X. zawarte w orzeczeniu z dnia 17 listopada 2016 r. w przedmiocie wysokości kosztów postępowania. Skarżący zarzucił, że ww. postanowieniem OSL niezasadnie obciążył obwinioną kosztami postępowania w kwocie 1394,53 zł, podczas gdy wysokość tej kwoty jest nieuzasadniona i znacznie wygórowana. Skarżący zarzucił nadto naruszenie art. 616 § 2 k.p.k. i art. 618 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.

Zdaniem NSL rozpatrującego środek odwoławczy zażalenie nie było zasadne. Jak podkreślono w uzasadnieniu stanowiska NSL, ustawa o izbach lekarskich nie zawiera regulacji określającej szczegółowo, jakie koszty składają się na koszty postępowania. W powyższym zakresie regulację tę uzupełniają przepisy regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich. W ocenie NSL brak było w obecnie obowiązującym stanie prawnym podstaw do sięgania w zakresie kosztów postępowania do regulacji zawartych w kodeksie postępowania karnego. Zgodnie z treścią art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich przepisy kodeksu postępowania karnego stosuje się do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej odpowiednio. Stosowanie przepisów subsydiarnie oznacza, w ocenie Naczelnego Sądu Lekarskiego, że przepisów tych można nie stosować nie tylko w sytuacji, w której istnieją w przedmiotowej materii regulacje zawarte w akcie rangi ustawowej – jak wskazuje skarżący – ale także w sytuacji, w której z odmiennego charakteru regulowanych zagadnień wywodzić można, że przepisy te nie powinny znajdować zastosowania. W ocenie Naczelnego Sądu Lekarskiego postępowanie



Jerzy Sowiński



Jędrzej Skrzypczak

## Z medycznej wokandy

w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków jest postępowaniem na tyle specyficznym w stosunku do postępowania karnego, w szczególności w zakresie rozstrzygnięcia o kwestiach dotyczących roszczeń finansowych zgłaszanych przez uczestników tego postępowania, że regulacje zawarte w kodeksie postępowania karnego nie znajdują zastosowania w zakresie kosztów postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej. W opinii NSL brak jest równocześnie podstaw do sięgania do treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. O ile ustawa o izbach lekarskich odsyła do przepisów kodeksu postępowania karnego oraz niektórych przepisów kodeksu karnego, zastrzegając możliwość ich odpowiedniego stosowania, o tyle nie odsyła do innych aktów prawnych, w szczególności aktów rangi rozporządzeń. Reasumując, Naczelny Sąd Lekarski uznał, że obciążenie obwinionej kosztami postępowania było na gruncie przepisu art. 89 ust. 4 ustawy o izbach lekarskich zasadne. Koszty postępowania zostały obliczone stosownie do treści § 53 regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich.

Wytlumaczmy, że koszty doręczenia wezwań i innych pism związanych z postępowaniem przed sądem to opłaty pocztowe. Przesyłki wysyła się listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Z kolei należności rzecznika i członków sądu związane z postępowaniem w tym sądzie, to w szczególności zwrot utraconych zarobków i kosztów przejazdów. W WIL w praktyce zwraca się jedynie koszty przejazdów, o rekompensatę utraconych zarobków w zasadzie nikt ze składu OSL nie występuje.

Trzeba też dodać, że pewną formą zadośćuczynienia utraconych zarobków jest ustalony uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej ryczałt. W sprawach „wu” (czyli z wnioskiem o ukaranie) w wysokości 200 zł dla przewodniczącego składu orzekającego i 100 zł dla członków. W sprawach „wp”, czyli zażaleń na postanowienia OROZ o umorzeniu, rekompensatę dostaje tylko przewodniczący składu i to w wysokości 100 zł. Dodajmy jednak, że jest to opłata jednorazowa, bez względu na ilość terminów rozpraw. Tych w jednej sprawie może być nawet kilka. Należy zatem uznać, że jest to raczej symboliczna rekompensata utraconych zarobków. Trzeba tu dodać, że w różnych izbach lekarskich inaczej jest ta kwestia rozstrzygnięta. I podczas wspomnianego posiedzenia konwentu dyskutowano m.in. o tym, jak te koszty ujednolicić. Wypłaca się także należności dla ewentualnych świadków z tytułu zwrotu utraconych zarobków i kosztów przejazdów, a także należności biegłych za wydane opinie oraz z tytułu utraconych zarobków i kosztów przejazdów w razie wezwania przez sąd do uczestnictwa w rozprawie.

Sporo kontrowersji wzbudza pozycja „inne koszty administracyjne, w tym koszty materiałów biurowych i piśmienniczych”. Podczas konwentu pojawiały się propozycje, aby w tę pozycję wliczać np. koszty wynajmu powierzchni biurowych zajmowanych przez sąd lekarski, a także wynagrodzenia pracowników obsługujących organy izby lekarskiej. Wydaje się jednak, że dziś przy takim brzmieniu tego przepisu nie ma do tego podstaw. Być może byłoby to rozwiązanie sprawiedliwe. Ale z drugiej strony mogłyby pojawić się zarzuty ukaranych lekarzy, dlaczego mają oni płacić wysokie opłaty funkcjonowania biura sądu czy rzecznika. Dlatego chyba lepszym rozwiązaniem jest to przyjęte w samorządzie radców prawnych. Podobnie jak u nas, koszty postępowania ponosi ukarany radca, ale ryczałtowo, bez wskazywania szczegółów. Wskazuje to uchwała Krajowej Izby Radców Prawnych nr 86/IX/2015. I tak za postępowanie w I instancji można zasądzić od 500 zł do 3000 zł a za II instancję od 1000 zł do 3000 zł. Jak precyzuje wspomniana uchwała, ustalając wysokość opłaty, bierze się pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawiłości sprawy. Oczywiście na takim rozwiązaniu „stratna” może być każda ze stron. Dla izb radców saldo jest chyba dodatnie. I być może tym torem myślenia warto podążać. Bo jak widać z przytoczonej wyżej sprawy, ukarany lekarz może kwestionować wszystko, np. dlaczego wysłano list polecony za potwierdzeniem odbioru, a nie tańszy zwykły itd. Może to jest pomysł do rozważania przez najbliższy Krajowy Zjazd Lekarzy... ■

PERYSKOP

onet.pl

nie wszyscy pacjenci mogą korzystać w pełni z nowoczesnych terapii.

Listopadowe posiedzenie Parlamentarnej Komisji ds. Onkologii poświęcono sytuacji pacjentów z nowotworem gruczołu krokowego. W spotkaniu uczestniczyli również lekarze eksperci, pacjenci i przedstawiciele sekcji prostaty Stowarzyszenia UroConti.

Jak podał przewodniczący zespołu, poseł Marek Hok, z danych epidemiologicznych wynika, że w zeszłym roku zachorowalność na raka prostaty w Polsce wynosiła 14,5 tys. nowych przypadków, a śmiertelność – od 5 do 6 tys. osób.

Prof. Paweł Wiechno z Kliniki Nowotworów Układu Moczowego w Centrum Onkologii w Warszawie podał, że rak stercza staje się dominującym nowotworem wśród mężczyzn. Pod względem częstości występowania wyprzedza go jedynie rak płuca. Wydaje się, że ta kolejność może się odwrócić, ponieważ zmniejsza się jeden z istotnych czynników zachorowalności na nowotwory płuc – coraz mniej Polaków sięga po papierosa. Z kolei biorąc pod uwagę zachodzące w Polsce zmiany demograficzne, zachorowań na raka prostaty będzie przybywać.

Dobra wiadomość jest taka, że dla chorych na nowotwory stercza pojawiły się innowacyjne i skuteczne rozwiązania terapeutyczne. Przy zapewnieniu odpowiedniego leczenia nowotwór prostaty może być już traktowany jako choroba przewlekła. Mediana przeżycia pacjenta nawet z zaawansowanym, przerzutowym nowotworem prostaty sięga już 5 lat. Warunkiem jest dobrze zaplanowana, spersonalizowana terapia, gwarantująca dostęp do nowoczesnych leków.

*Co prawda z roku na rok poprawia się dostęp do technologii medycznych czy leków, wprowadzanych z wielkim bólem, ale nadal mamy duże zaległości* – dodał Marek Hok, cytując raport NIK, według którego polscy pacjenci nie mają dostępu aż do 70% leków onkologicznych, a spośród 19 nowotworów, będących najczęstszą przyczyną śmierci, tylko w jednym przypadku są leczeni zgodnie z aktualną wiedzą medyczną. I nie jest to rak prostaty.

### Rybie geny kluczem do naprawy uszkodzonych serc

Meksykańska ryba, lustrzeń meksykański, może naprawić swoje serce po uszkodzeniu. Jest to coś, co naukowcy od lat starają się osiągnąć u ludzi.

Lustrzeń meksykański (*Astyanax mexicanus*) to dziwna ryba. Zasiadła skaliste i piaszczyste dna potoków

## PERYSKOP

onet.pl

oraz małych i dużych rzek, ale także jaskinie, gdzie żyje w zupełnych ciemnościach. Ta różnorodność siedlisk spowodowała, że ryba wykształciła dwie formy. Pierwsza to forma normalna – niewielka srebrzysta rybka, druga forma jest ślepa i pozbawiona pigmentacji. Akwaryści znają ją pod nazwą ślepeczyk jaskiniowy. Rybka utraciła wzrok, a w zamian zyskała znakomity węch i słuch. Jednak wraz z oczami zaginęła jeszcze jedna jej zdolność, którą nadal ma odmiana widząca. Jest to zdolność do naprawy tkanki serca.

Dr Mathilda Mommersteeg i jej zespół z Uniwersytetu Oksfordzkiego porównali kod genetyczny ryb rzecznych z kodem ślepych ryb z jaskini, aby odkryć, jakie specjalne mechanizmy są potrzebne do naprawy serca. Znaleźli oni trzy obszary genomu ryb, które miały wpływ na zdolność do naprawy ich serc. Badania wskazują na gen zwany *lrrc10*, który może być kluczem do niezwykłych zdolności tej ryby.

Miliony ludzi na całym świecie żyją z niewydolnością serca. Podczas zawału serce pozbawione jest tlenu, co prowadzi do śmierci komórek mięśnia sercowego i zastąpienia ich przez tkankę bliznowatą. Przeszkadza to prawidłowemu skurczowi mięśnia sercowego i zmniejsza jego zdolność do pompowania krwi w krwiobiegu. Naukowcy starają się określić, czy mechanizm pochodzący od ryb można wykorzystać w przypadku leczenia ludzi.

*Wskaźnik przeżywalności niewydolności serca niewiele się zmienił w ciągu ostatnich 20 lat, a średnia długość życia jest niższa niż w przypadku wielu nowotworów. Przełom jest desperacko potrzebny, aby złagodzić zniszczenia spowodowane tą strasliwą chorobą – powiedział prof. Metin Avkiran z British Heart Foundation.*

### Hiszpania wypowiada wojnę medycynie alternatywnej. Koniec z akupunkturą i homeopatią

Hiszpański rząd wypowiedział wojnę medycynie alternatywnej, czyli takim obszarom jak akupunktura czy homeopatia, ogłaszając w środę, że planuje wyeliminowanie z centrów medycznych tego, co uważa za zagrożenie dla zdrowia.

Plan przedstawiony przez ministrów z resortów nauki i zdrowia ma na celu uniknięcie „potencjalnie szkodliwych skutków” praktyk, które są stosowane „jako alternatywa lub uzupełnienie leczenia”, które jest oparte na „dowodach naukowych i naukowym rygorze” – poinformował rząd.

W oświadczeniu nie sprecyzowano, jak szerokie będzie pojęcie niewła-

## KONS także w Poznaniu

Epidemia XXI wieku? Niewydolność serca. Choroby układu krążenia są główną przyczyną zgonów na świecie. W Polsce właśnie rusza dwuletni pilotaż Kompleksowej Opieki nad Osobami z Niewydolnością Serca (KONS). To narodowy program na rzecz skutecznego leczenia i zapobiegania niewydolności serca oraz kompleksowej opieki nad pacjentami z tą chorobą.

**B**ędzie on obejmował sześć ośrodków koordynujących w Gdańsku, Krakowie, Poznaniu (Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego), Warszawie, Wrocławiu i Zabrzu oraz współpracujące z nimi szpitale rejonowe, ambulatoryjną opiekę specjalistyczną i POZ.

Obejmie, jak się przewiduje, około 5 tys. pacjentów. Pilotaż zainaugurowali (21 listopada 2018 r.) podczas konferencji prasowej Minister Zdrowia Łukasz Szumowski i prezes Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego – prof. Piotr Ponikowski.

Wskaźniki hospitalizacji pacjentów z niewydolnością serca (NS) w Polsce – czytamy na stronie [www.mz.gov.pl](http://www.mz.gov.pl) w informacji Kingi Łuszczynskiej – należą do najwyższych w Europie i – pomimo postępów w leczeniu – nie uległy istotnym zmianom na przestrzeni ostatnich lat. Wyniki te są dwukrotnie wyższe niż w krajach OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) i pięciokrotnie wyższe niż w Wielkiej Brytanii. Z analiz Ministerstwa Zdrowia wynika, że do 2029 r. liczba hospitalizacji może wzrosnąć o około 25% i będą one związane głównie z chorobami układu krążenia, a w szczególności z niewydolnością serca. Jak wynika z dostępnych danych, blisko 1/4 chorych z ostrą niewydolnością serca jest ponownie hospitalizowana w ciągu 3 miesięcy od wypisu ze szpitala. Po 6 miesiącach od wypisu odsetek pacjentów wymagających rehospitalizacji sięga 50%, a po roku blisko 70%.

Zdaniem Ł. Szumowskiego *dzięki pilotażowi Ministerstwa Zdrowia Kompleksowej Opieki nad Osobami z Niewydolnością Serca (KONS) rozpoznanie i leczenie niewydolności serca będzie możliwe na wcześniejszym etapie choroby. Spowoduje to, że będzie ono skuteczniejsze, spowolni przebieg choroby i pozwoli uniknąć długotrwałych i kosztownych hospitalizacji.*

Program stawia sobie za cel zwłaszcza redukcję śmiertelności wśród pacjentów, podniesienie jakości życia chorych i ich rodzin, zapewnienie aktywnego nadzoru nad przebiegiem choroby, ograniczenie liczby hospitalizacji i lepsze wykorzystanie

## Frida Kahlo – niedoszła

W dniu 5 listopada w Galerii Jerzego Piotrowicza przy ul. Kramarskiej odbył się wernisaż wystawy członkiń naszego Koła Malujących Lekarzy, na której pokazano prace inspirowane ubiegłoroczną prezentacją dzieł Fridy Kahlo w poznańskim Pałacu Kultury, która uzyskała prestiżowy tytuł „Wystawy Roku”.

Nasze koleżanki przygotowały swój cykl pod kierunkiem opiekunki koła – artystki plastyka Lidii Kot, na majową XVI Ogólnopolską Wystawę Prac Malarskich Lekarzy w Łodzi, gdzie uhonorowano go „Nagrodą Publiczności”. Ten sukces spowodował, że teraz odważyły się na pierwszy otwarty pokaz w elitarniej poznańskiej galerii.

Wiąże się z tym oczywiście wiele zdarzeń. Zmarły w roku 1999 Jerzy Piotrowicz był przyjacielem wielu lekarzy, często też sięgał do motywów



dostępnych środków na leczenie pacjentów, a w konsekwencji zatrzymanie epidemii niewydolności serca. Jest wstępem do wprowadzenia programu KONS do codziennej praktyki placówek medycznych w całej Polsce, mającym pomóc w ocenie skuteczności praktycznej oraz w wypracowaniu optymalnego modelu organizacji udzielania świadczenia dla osób z niewydolnością serca. Obejmuje różne płaszczyzny związane z leczeniem pacjentów z tą chorobą: opiekę ambulatoryjną, szpitalną i domową.

*To całościowy, spójny system, którego podstawą jest koordynowana opieka nad chorym sprawowana przez dobrze współpracujący zespół (lekarza rodzinnego – POZ, pielęgniarki, kardiologa, innych specjalistów) scalający pracę nad chorym na wielu poziomach* – mówił na konferencji prof. Ponikowski. Zapewni to skuteczność prowadzenia i monitorowania stanu zdrowia pacjenta, który trafił do systemu z diagnozą niewydolności serca. Pierwszy poziom stanowić będzie lekarz rodzinny, bo to pod jego opieką pozostaje największa część chorych. Następnie pacjent trafia do kardiologa. Na tym etapie opieki nad pacjentami, aby wzmocnić kontakt pomiędzy lekarzem POZ a kardiologiem, umożliwić konsultacje w celu optymalizacji leczenia i zaplanowania specjalistycznych badań, wykorzystana zostanie również telemedycyna. Kolejny, najwyższy poziom, stanowić będą ośrodki referencyjne, edukacyjne i doradcze – tzw. centra doskonałości, do których kierowani będą pacjenci z najbardziej zaawansowaną postacią choroby. Pacjent i jego rodzina będą pod opieką psychologa i dietetyka, a także pozostaną w stałym kontakcie z pielęgniarką wyznaczoną do opieki nad konkretnym chorym.

Będą dwie miary efektywności KONS mierzone przez jego porównanie z dotychczasowym systemem opieki nad pacjentami z niewydolnością serca pod dwoma względami: śmiertelność w grupie pacjentów leczonych w programie pilotażowym w stosunku do osób leczonych poza programem, liczba i czas trwania hospitalizacji osób leczonych w programie pilotażowym w stosunku do średniego czasu trwania hospitalizacji osób leczonych poza nim.

Zdaniem prof. Ponikowskiego *Program Kompleksowej Opieki nad Osobami z Niewydolnością Serca (KONS) jest unikalny – nie tylko uwzględnią polską specyfikę, ale przede wszystkim jest rozwiązaniem innowacyjnym na skalę światową. W żadnym innym kraju taki projekt nie jest jeszcze realizowany. Jeżeli KONS nie zawiedzie oczekiwań, to w roku 2021 zaproponujemy wdrożenie go do rutynowej praktyki klinicznej.*

ANDRZEJ PIECHOCKI

## lekarka, spełniona malarka

medycznych w swoich pracach, które jeszcze niedawno zdobyły okładki naszego Biuletynu.

Natomiast w osobie Fridy Kahlo, największej meksykańskiej malarki i wieloletniej towarzyszy życia genialnego Diega Rivery, zafascynował nas fakt, że marzyła ona o zawodzie lekarza, ale po osobistych dramatach zdrowotnych, może na szczęście dla światowej kultury, zajęła się malarstwem i pozostały po niej fascynujące kompozycje.

W wydaniu naszych twórczyń pojawiły się wszystkie wspomniane korelacje, a ich indywidualne malarskie interpretacje wzbudziły uznanie nie tylko naszych izbowiczów, ale także licznych grona profesjonalistów przybyłych na wernisaż. Znalazło to swój wyraz m.in.



Fot. Katarzyna Michalska ZK

w otwierającej wernisaż wypowiedzi krytyczki sztuki dr Eweliny Jarosz.

Sadzę, że legendarny Jurek Piotrowicz – patron galerii, byłby z nas dumny.

KATARZYNA BARTZ-DYLEWICZ

PERYSKOP

onet.pl

ściwej medycyny alternatywnej, ale jako przykład wskazano akupunkturę i homeopatię.

*Wiele osób nadal uważa, że niektóre metody leczenia działają, pomimo braku dowodów naukowych na to – czytamy.* Według sondażu z 2016 r. 59,8% badanych uważa, że akupunktura ma zastosowanie terapeutyczne, a 52,7% uważa, że produkty homeopatyczne w istocie działają.

Rząd zapowiedział, że chce „wyeliminować” alternatywną medycynę z ośrodków zdrowia. W tych ostatnich zabiegi mają być wykonywane tylko przez „uznanych” specjalistów.

Plan ma również na celu wyrugowanie medycyny alternatywnej z hiszpańskich uczelni wyższych poprzez współpracę z dziekanami, kanclerzami i władzami regionalnymi, aby te nie wydawały dyplomów związanych z takimi praktykami. Madryt chce także zmodyfikować ustawodawstwo w celu zwalczania „fałszywej reklamy” w odniesieniu do medycyny alternatywnej w internecie.

Temat znalazł się ostatnio w centrum uwagi w Hiszpanii, a specjaliści w zakresie medycyny wywierają presję na ministerstwo zdrowia, by podjęło działania po kilku głośnych przypadkach ofiar śmiertelnych.

Jeden z takich przypadków, jak donosiło Hiszpańskie Stowarzyszenie Ochrony Pacjentów Przeciwko Pseudonaukowym Terapiom, to śmierć 21-letniego Mario Rodrigueza, który zmarł po tym, jak zrezygnował z leczenia szpitalnego zdiagnozowanej u niego białaczki na rzecz leczenia witaminami, które zalecił neuropata. *Tato, popełniłem błąd* – powiedział na łóżu śmierci do swojego ojca, Juliana Rodrigueza.

## Spełnia się marzenie o długowieczności

To od nas zależy, czy starość będzie udręką, czy przejdziemy przez nią wolni od uciążliwych dolegliwości. Bo chociaż statystycznie zagrożenie chorobami różnie, wielu z nich można uniknąć.

W roku 2035 co czwarty, a w 2050 co trzeci Polak będzie miał ukończony 65. rok życia, który Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznaje za początek starości demograficznej. Za 32 lata takich seniorów będzie w Polsce ponad 11 mln. To sprawia, że demografowie i lekarze zastanawiają się nad zmianą definicji seniora i przesunięciem granicy jego wieku powyżej 75., a nawet 85. roku życia.

*Już dziś seniorów kojarzymy raczej z ósmą niż siódmą dekadą życia. Być może pomaga w tym ministerial-*

## PERYSKOP

onet.pl

ny program darmowych leków dla seniorów 75 plus – zauważa w rozmowie z „Rzeczpospolitą” wiceminister zdrowia Zbigniew Król. A prof. Ewa Barcz, kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Międzyzyleskiego Szpitala Specjalistycznego w Warszawie, przekonuje, że bardziej niż wiek metrykalny na postrzeganie pacjenta przez lekarzy wpływa jego stan ogólny i choroby współistniejące. I to właśnie te choroby przerażają bardziej niż starość, która, jak zauważa minister Król, jest głównie stanem ducha.

Nikt nie kwestionuje jednak faktu, że wiek sprzyja rozwojowi wielu chorób. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) prawie 83% osób powyżej 50. roku życia cierpi na przynajmniej jedną chorobę przewlekłą, przy czym średnio pacjent po pięćdziesiątce cierpi aż na trzy takie schorzenia.

**Badajmy nasze geny, ratujmy życie**

*Nowatorski program pozwala ocenić ryzyko zachorowania na raka – zapewnia prof. Krystian Jażdżewski, prelegent Masters and Robots 2018.*

*Dziennikarz:* Panie profesorze, czym różni się opracowany przez Pański zespół badawczy projekt BadamyGeny.pl od testów genetycznych stosowanych w Stanach Zjednoczonych i w Europie?

*Krystian Jażdżewski:* W pewnym zakresie jest to dokładnie ta sama metoda. Używamy bowiem tych samych urządzeń, tych samych odczynników, a więc wykonujemy to samo badanie. Różnica polega na tym, że w naszych testach potrafimy w jednym eksperymencie przebadać 20 razy więcej osób niż Amerykanie czy ośrodki europejskie.

Wykonujemy to samo badanie, ale 20 razy szybciej i 20 razy taniej. Nie tracimy przy tym odpowiedniej czułości i swoistości tych badań.

*Zagraniczne ośrodki badawcze muszą zebrać 24 osoby, żeby przeprowadzić podobne badania.*

Tak, a my oceniamy od razu 600 osób. Jest to wada, ale też i zaletą, ponieważ testy zostały stworzone w celu przeprowadzenia populacyjnych badań przesiewowych. Zależało nam, żeby wykonywać bardzo dużą liczbę badań w bardzo krótkim czasie. Należy jednak podkreślić, że 600 osób zapisuje się do programu BadamyGeny.pl w ciągu tygodnia. W ostatnim roku w programie BadamyGeny.pl przebadaliśmy 20 tys. osób.

*Jaka jest skuteczność tych badań?*

Na każde sto przebadanych osób ratujemy życie pięciu. Chronimy je przed przedwczesną chorobą nowotworową, ponieważ pięć osób na sto ma mutacje średniego lub wysokiego

## SHORT CUTS

PREZENTUJĄ SUBIEKTYWNY ODBIÓR RZECZYWISTOŚCI PRZEZ AUTORA I NIE POWINNY BYĆ UTOŻSAMIANE Z OFICJALNYM STANOWISKIEM WIL PAN KRZYSZTOF ...\*

**Świąteczne prezenty**

Obecny sejm słynie z niezwykle go tempa pracy. W poprzednich kadencjach posłowie z mozołem pracowali nad ustawami, często miesiącami, a obecny potrafi uchwalić ustawę w jeden dzień! Do tempa pracy sejmu dostosowali się także senatorowie – co sejm w nocy albo rano uchwali, senatorowie potrafią przyjąć jeszcze tego samego dnia. Zaskakuje także jakość pracy posłów, ponieważ senatorowie rzadko wnoszą do sejmowych ustaw jakiegokolwiek istotne poprawki. Ale nawet wtedy posłowie potrafią się sprężyć. Klasycznym przykładem było uchwalenie dodatkowego dnia wolnego z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Pomimo kłód rzuconych przez opozycję oraz poprawek senatu sejm stanął na wysokości zadania i uchwalił dodatkowy dzień świąteczny, dzień wolny dla wszystkich pracujących Polaków. Także prezydent nie dał się sprowokować posłowi opozycji i od razu podpisał ustawę, dzięki czemu słowo stało się ciałem i wszyscy mogli świętować... No prawie wszyscy. Ostatecznie bowiem okazało się, że większa część pracowników ochrony zdrowia została potraktowana jak służba i gdy państwo świętowało, oni musieli pracować. Pracowały szpitale, poradnie specjalistyczne, nie tylko te przyszpitalne, ale wszystkie. Jedynym beneficjentem święta w obszarze ochrony zdrowia były poradnie podstawowej opieki zdrowotnej, które miały dzień wolny. Oficjalnym uzasadnieniem takiego stanu rzeczy był fakt, że do poradni POZ nie ma kolejek, a do poradni AOS kolejki są. W związku z tym, by nie przesuwac zapisanych często wiele miesięcy wcześniej pacjentów na inny termin, zobowiązano poradnie do pracy. Ze szpitalami

był nieco mniejszy problem, ponieważ większość, przynajmniej tych będących w sieci szpitali, i tak pracuje na okrągło. Niestety o jednym aspekcie prawodawcy zapomnieli, mianowicie, że praca w dzień świąteczny kosztuje więcej. Ponieważ problem nie jest tylko teoretyczny, postanowiłem zadać stosowne pytanie Narodowemu Funduszowi Zdrowia, a konkretnie rzecznikowi prasowemu oddziału w Poznaniu. Żeby ułatwić odpowiedź, pytanie dotyczyło jedynie indywidualnych poradni AOS, gdzie przyjmują tylko ich właściciele, czyli lekarz nie jest tam pracownikiem i nie może otrzymać od pracodawcy podwójnego wynagrodzenia ani ewentualnie dodatkowego dnia wolnego. Muszę powiedzieć, że jak na standardy WOW NFZ otrzymałem odpowiedź całkiem szybko, gdyż pytanie zadałem 30 października, a odpowiedź nadeszła „już” 16 listopada. Drobiazgiem jest fakt, iż pytanie dotyczyło 12 listopada, a odpowiedź nadeszła cztery dni po godzinie „zero”. Szkopuł w tym, że odpowiedź była w tradycyjnym stylu preferowanym przez NFZ, czyli nie na temat. By nie być gołosłownym, przytoczę ją: „...maksymalną kwotę zobowiązania Oddziału Funduszu wobec Świadczeniodawcy z tytułu realizacji umowy w rodzaju Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna w określonym czasie, a także liczbę i cenę jednostek rozliczeniowych oraz kwotę zobowiązania w poszczególnych zakresach świadczeń objętych umową w okresie rozliczeniowym, określa umowa zawierana przez Wielkopolski OW NFZ ze Świadczeniodawcą (zgodnie z zapisami Zarządzenia Prezesa NFZ nr 22/2018/DSOZ z dnia 14 marca 2018 roku).

Liczba dni świątecznych, występujących w okresie rozliczeniowym, nie ma wpływu na wysokość zobowiązania Funduszu wobec Świadczeniodawcy”.

Jak widać, ani słowa na temat, bo przecież pytanie dotyczyło podwójnej zapłaty za pracę w dzień świąteczny, w który zgodnie z umową personel nie jest zobowiązany do pracy, a pracę w ten dzień wymusiło postanowienie sejmu. Zresztą proponowałem w swoim zapytaniu, aby jeśli dyrektor WOW NFZ nie czuje się kompetentna, by na nie odpowiedzieć rzeczowo, to zadała to pytanie czy to prezesowi NFZ, czy to Ministerstwu Zdrowia.

Ale zostawmy nasz oddział NFZ, ponieważ od lat, jeśli chodzi o merytoryczną stronę odpowiedzi, jest niereformowalny i jeszcze chyba nigdy nie udzielił prostej odpowiedzi na pytanie, tylko zawsze przytacza szereg dobrze znanych przepisów, bez cienia komentarza, jak oddział to interpretuje. Tak jest bezpieczniej, ale czy o to pytającemu chodzi, by otrzymywać „mowę trawę” zamiast konkretnego rozstrzygającego wątpliwości?

Zapewne z tego powodu, że jesteśmy w okresie świątecznym, nasz parlament postanowił zrobić prezenty mikołajkowe zarówno całemu społeczeństwu, jak i w szczególności ochronie zdrowia. Dla społeczeństwa uchwalono w czwartek 6 grudnia konieczność używania elektronicznych skierowań, które pacjent otrzyma, tu cytuję, „SMS-em lub mailem”. Na razie bez odpowiedzi zostaje pytanie: w jaki sposób skierowanie otrzyma pacjent, który nie ma komórki lub komputera? Co prawda niektórym trudno w to uwierzyć, ale są takie osoby. Natomiast placówkom ochrony zdrowia posłowie zafundowali jeszcze inne prezenty. Postanowili, że nie będą mogły odliczyć wydatków na informatyzację od podatku ani nie otrzymają szeroko reklamowanych 50 milionów złotych dotacji na informatyzację. Czyli ci, którzy myśleli, że jeśli będą grzecznie i bez protestu wystawiać eZLA, dostaną wprawdzie nie 80% wydatków, ale przynajmniej 65% (i to w większości sumy brutto), po raz kolejny zostali oszukani przez rządzących.

\*KRZYSZTOF OŻEGOWSKI

### Miejsca hotelowe dla członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej!

Od dnia 28 sierpnia 2018 r. w Poznaniu przy al. Niepodległości 35 funkcjonuje obiekt z pokojami gościnnymi – WILLa Medica. Mają one służyć przede wszystkim środowisku lekarskiemu, ale będą dostępne również dla przedstawicieli innych izb, innych samorządów zawodowych, a także turystów odwiedzających miasto Poznań. Szczegółowe informacje znajdują się obok.

Uruchomienie obiektu to realizacja założeń, które były planowane od lat, a które umożliwią nocowanie w atrakcyjnej lokalizacji w komfortowych pokojach podczas pobytu na szkoleniach, konferencjach czy też stażach medycznych.

Zapraszamy do odwiedzenia WILLa Medica.



## PERYSKOP

ryzyka. Takim pacjentom oferujemy w ramach programu BadamyGeny.pl szereg działań medycznych związanych z leczeniem prewencyjnym. Dzięki temu testowi, ale także dokładnemu wywiadowi medycznemu przewidujemy zagrożenie i konstruujemy spersonalizowany plan badań prewencyjnych, a następnie realizujemy te badania dla osób wysokiego ryzyka w ramach naszego programu BadamyGeny.pl.

*Często się słyszy, że na tego typu badania prewencyjne powinny zgłaszać się jedynie osoby szczególnie narażone na choroby nowotworowe ze względu na warunki środowiskowe, sposób życia, historię rodzinną lub wykonywaną zawód.*

Nasz program jest skierowany do wszystkich Polek i Polaków. Jest to badanie przesiewowe, do którego zapraszamy każdą osobę niezależnie od wywiadu rodzinnego i historii rodzinnej. W ten sposób jesteśmy w stanie znaleźć każdą jedną osobę z wysokim ryzykiem zachorowania na chorobę nowotworową. Pacjenci, którzy wiedzą, że w ich rodzinach były osoby, które zachorowały na choroby nowotworowe, mają oczywiście większe prawdopodobieństwo, że odziedziczyły chorobotwórczą mutację, więc takie osoby z pewnością powinny się przebadać w pierwszej kolejności. Ale gdybyśmy badali tylko osoby, u których wywiad lekarski wskazuje na możliwe wysokie obciążenie, znaleźlibyśmy nie więcej jak 40% rzeczywiste obciążonych. Pozostałe 60% nie wiedziałoby o zagrożeniu chorobowym. Z tego względu przyjęliśmy zasadę, że badamy wszystkich. Tym bardziej że rzeczywiste zagrożenie uszkodzeń genów prowadzących do raka dotyczy aż 4,6% ludności naszego kraju.

*Czy istnieją ograniczenia wiekowe do wykonania testów?*

Badanie jest skierowane wyłącznie do osób dorosłych. Uznaliśmy, że z powodów etycznych każdy pacjent powinien mieć prawo podjęcia dobrowolnej decyzji o wykonaniu testu po ukończeniu pełnoletności. Największą korzyść z wykonania tych badań odnoszą ludzie młodzi, czyli do 45. roku życia. W późniejszym wieku prawdopodobieństwo, że jesteśmy nosicielami chorobotwórczej mutacji znacznie maleje. Warto jednak się przebadać jeszcze do 65. roku życia, ale ryzyko, że mutacja spowoduje chorobę nowotworową jest stosunkowo niskie, bo gdybyśmy ją mieli, to z dużym prawdopodobieństwem już byśmy zachorowali. Osoby starsze przeszły więc coś w rodzaju „testu biologicznego”. ■

## To ludzie są najważniejsi w WCO

Wielkopolskie Centrum Onkologii, znany i ceniony nie tylko w Polsce ośrodek, ma 65 lat. Tutaj stosuje się, jak zapewnił na jubileuszowym briefingu prasowym dyrektor WCO, prof. dr hab. Julian Malicki, interdyscyplinarne podejście do problemu chorób nowotworowych. Dodajmy, z dużym powodzeniem.

**J**ego zdaniem, 65 lat istnienia Wielkopolskiego Centrum Onkologii – czytamy na stronie [www.rynekzdrowia.pl](http://www.rynekzdrowia.pl) – to pełen doświadczeń, zmian i rozwoju okres, podczas którego tworzyliśmy i nadal tworzymy jak najlepszą opiekę dla naszych pacjentów. Jestem dumny, że mam możliwość prowadzenia stałej współpracy i bieżących dyskusji w kręgu nie tylko ekspertów i pracowników szpitala, ale co niezwykle ważne – pacjentów. Współpraca z organizacjami pacjentów stała się już standardem naszej pracy i liczę na jej dalszy rozwój.

Wspomniane interdyscyplinarne podejście ma ogromne znaczenie, gdyż ponad połowa nowotworów w Polsce wykrywana jest w trzecim, czwartym stadium choroby. Prognozy zachorowalności na nowotwory mówią o wzroście o blisko 30% w ciągu najbliższych siedmiu lat. A to wskazuje na niezwykle pilną potrzebę udoskonalenia profilaktyki, szybkiej i sprawnej diagnozy oraz odpowiedniej dostępności do kompleksowego, innowacyjnego i odpowiadającego światowym standardom leczenia. Swe wystąpienie na jubileuszowym briefingu dyrektor zwięźliwie wskazał czołowych specjalistów zajmujących się danym rodzajem nowotworu, bo – jak powiedział – to ludzie są najważniejsi w WCO. Bez ich pracy nie byłoby naszego szpitala. Ten sam portal publikuje także wypowiedź prof. UM dr hab. Marii Małgorzaty Litwiniuk, konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie onkologii klinicznej i ordynatora Oddziału Chemioterapii w WCO: *Również jestem ogromnie dumna z tego, że pracuję w ośrodku, w którym mam zapewnione prawie wszystko, co jest niezbędne do prowadzenia odpowiedniego leczenia. Niestety, nie wszystkie ośrodki onkologiczne mają możliwość funkcjonowania na wystarczającym*



Fot. Andrzej Piechocki

*poziomie, z uwagi na ograniczenia dotyczące sprzętu, problemy kadrowe. My mamy to szczęście, że możliwości, wieloletnie zaangażowanie, ciężka praca i odrobina szczęścia, pozwoliły stworzyć kompleksowe warunki pracy i zespół wspianiałych specjalistów, których współpraca pozwala na nieustanne doskonalenie leczenia w Wielkopolskim Centrum Onkologii.*

WCO zdecydowanie stawia na rozwój. Znane jest ze stosowania nowoczesnych technologii leczenia onkologicznego. Innowacyjność terapii lokuje poznański ośrodek w rzędzie najlepszych. W poprzednim wydaniu naszego Biuletynu pisałem o robocie Da Vinci, najbardziej zaawansowanym systemie robotycznym na świecie, który niebawem rozpocznie tutaj swoją wyrafinowaną technologicznie służbę chirurgiczną. Wcześniej o zakończeniu prac budowlanych Ośrodka Radioterapii w Pile, drugim – po Kaliszu – filialnym ośrodku poznańskiego WCO, który ma ruszyć w 2019 r., oraz o poznańskiej rozbudowie Centrum o budynek ambulatoryjny i podziemny garaż od ul. Strzeleckiej, zaplanowanej na trzy lata za około 20 mln zł. Będą w nim usytuowane izba przyjęć, poradnie i gabinety dla pacjentów z nowotworami piersi, szyi i przewodu pokarmowego, a także pomieszczenia chemioterapii dziennej (40 stanowisk). Urządzone zostaną kolejne trzy sale operacyjne (obecnie jest ich sześć).

A w perspektywie, o czym też pisałem na naszych łamach, m.in. pronoterapia na bazie projektu INPRONKO,

którego koordynatorem jest dyrektor WCO, prof. dr hab. J. Malicki. Poznańskie centrum pronoterapii byłoby drugim w Polsce, ujęte zostało na mapie zdrowotnych potrzeb naszego kraju. Jego koszt szacowany jest na około 200 mln zł. Pierwsi pacjenci mieliby zostać w nim przyjęci w 2024 r. Pronoterapia, która stosuje leczenie protonami, otwiera przed nimi realną szansę na pokonanie choroby. A przed lekarzami – warunki dla rozwoju badań kliniczno-naukowych. Według szacunków do leczenia tą metodą rocznie kwalifikuje się w Polsce około 2000 osób.

Na stronie Stowarzyszenia Pacjentów Leczonej Radioterapią znalazłem taką opinię: *WCO to miejsce, w którym pacjent jest najważniejszy, a wieloletnie starania i ciężka praca dyrekcji i personelu tego wysoko specjalistycznego ośrodka umożliwiły pacjentom zmagającym się z chorobami nowotworowymi dostęp do wielu innowacyjnych i skutecznych technik leczenia.*

\* \* \*

PS

W ramach trzydniowych obchodów 65-lecia WCO na terenie Centrum i Międzynarodowych Targów Poznańskich, od 22 do 24 listopada 2018 r., odbywały się sesje, sympozja, wykłady i warsztaty w ramach konferencji „Onkologia interdyscyplinarna – czas dla nowoczesnych rozwiązań”. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele administracji rządowej, eksperci i pacjenci.



# Wielkopolskie Zagłębie Biegowe, czyli mistrzowskie bieganie lekarzy

Już od kilkunastu lat Wielkopolska jest areną zmagania lekarzy w mistrzostwach Polski w biegach długodystansowych. W tym roku z powodów technicznych jedna z imprez została przeniesiona na wrzesień i tym sposobem lekarze w ciągu miesiąca mogli aż trzy razy poczuć atmosferę mistrzowskiego ścigania.

Cykl rozpoczęły XVII Mistrzostwa Polski Lekarzy w Półmaratonie rozgrywane 16 września w Gnieźnie w ramach kultowego Biegu Lechitów. 101 półmaratończyków – nie kojarzyć z filmem Disneya – w gronie prawie trzech i pół tysiąca biegaczy wystartowało z kolebki państwa polskiego na Ostrowie Tumskim. Piękna pogoda i malownicza 21-kilometrowa trasa sprzyjała zaciętej rywalizacji. Wśród lekarzy pierwszy minął linię mety rezydent z Torunia **Maciej Ciesielski**, zaliczając swój pierwszy tytuł Mistrza Polski w Półmaratonie. Po biegu zapowiedział, że spróbuje powtórzyć wyczyn na dystansie maratonu. Za nim uplasował się **Jakub Kulikowski** z Rzeszowa, a trzeci był Łukasz Dworniczak z Katowic. Wśród lekarskiej płci piękną tryumfowała Żaneta **Sadowczyk** z Rawicza, Wicemistrzynią Polski została **Magdalena Jałowska** z Poznania, a trzecie miejsce zajęła **Katarzyna Mieszczak** z Gniezna. Dekoracja w cieniu gnieźnieńskiej katedry była podniosłym momentem dla zwycięzców.

Tylko tydzień dzielił biegaczy od kolejnych 21. Mistrzostw Polski Lekarzy na 15 kilometrów rozgrywanych 23 września w Bukówcu Górnym koło Leszna. Na 30 lekarzy czekała częściowo nowa, jeszcze bardziej urozmaicona i selektywna trasa. Pogoda, która jest tytułowym sprzymierzeńcem biegaczy, w Bukówcu i tym razem był wymarzona. Umiarowany chłód, który najbardziej lubią amatorzy kroku biegowego, pozwolił wszystkim dotrzeć do mety w doskonałej formie. Najlepsi, w podniosłej atmosferze dekoracji, wysłuchali fanfar i odebrali trofea i nagrody. Mistrzynią Polski na 15 kilometrów została **Anna Zajączkowska** z Trzebnicy, Wicemistrzynią **Sonia Napieraj** z Gostynia, a trzecie miejsce zajęła **Karolina Gawrońska** z Wrocławia. Wśród lekarzy tryumfował Łukasz Lubelski z Katowic. Wicemistrzem Polski został **Jakub Blachowiak** z Leszna, a trzeci był **Michał Dobrzyński** – również z Leszna.

Niecałe trzy tygodnie mieli biegający lekarze na odpoczynek i doszlifowanie formy na zmagania w XVII Mistrzostwach Polski Lekarzy w Maratonie. 14 października Poznań był areną zmagania 72 lekarzy na królewskim dystansie. Prognozy zapowiadały iście letnią pogodę. Zapowiedzi sprawdziły się w stu procentach. Nie pamiętam, a biegam Maraton Poznański od 19 lat, aby temperatura była taka, jak w środku lata. Dwadzieścia kilka stopni w cieniu przekładało się na upał, na w większości niezacienionej trasie. Letni strój biegowy o tej porze roku to rzadkość – najczęściej już oczekuje w szafie przyszłego sezonu. Tym razem nie został w szafie. Mimo tego, bo biegacze wolą niższe temperatury, klimat biegu był fantastyczny. Słońce podnosi nastrój, przyciąga



kibiców i dodaje optymizmu. Na trasie panowała radosna atmosfera. Kibice, wolontariusze i służby zabezpieczające robili wszystko, aby na żadnym z 42 kilometrów nie zabrakło poczucia, że jest się wyjątkowym uczestnikiem czegoś niezwykłego. Upragniona meta witała bohaterów tego dnia szpalerem kibiców i błękitem bieżni, która nadawała niebiański kolor sukcesom każdego, kto ją osiągnął. Lekarze dotarli w komplecie. Oprócz medalu Maratonu Poznań uczestnicy otrzymali pamiątkowy medal Mistrzostw Polski Lekarzy z serii dokumentującej szpitale Wielkopolski – w tym roku Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny im. Oskara Bielewskiego w Kościanie. Mistrzynią Polski Lekarzy w Maratonie została **Żaneta Sadowczyk** z Masłowa, Wicemistrzynią **Julia Nowowiejska** ze Szczytna. Trzecie miejsce na podium przypadło **Magdalenie Jałowskiej** z Poznania. Mistrzem Polski na rok 2018 został zgodnie z zapowiedzią, tryumfator z Gniezna, **Maciej Ciesielski** z Torunia. Za nim uplasował się debiutant **Paweł Wojewoda** z Warszawy. Trzeci był **Dawid Staszczak** z Łodzi. Ceremonię dekoracji poprowadził prezes ORL Wielkopolskiej Izby Lekarskiej **Artur de Rosier**.

We wszystkich trzech imprezach zwycięzcy otrzymali puchary, pamiątkowe medale i nagrody sfinansowane ze środków przyznanych przez Komisję ds. Sportu Naczelnej Izby Lekarskiej, Komisję ds. Kultury, Sportu i Rekreacji Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Tą drogą dziękuję ich przewodniczącym za wsparcie i przychyłność. Dziękuję również wszystkim zaangażowanym w organizację biegów, bo bez ich bezinteresownego wkładu nie sposób byłoby przeżyć biegaczom niezapomniane chwile.

Na koniec mała refleksja pełna optymizmu, bo wynikająca z faktu, że w kolejnych edycjach mistrzostw pojawia się ciągle coraz więcej nowych, szczególnie młodych lekarzy zarówno kobiet, jak i mężczyzn, i jak na razie, w odróżnieniu od codziennej praktyki lekarskiej, biegającym lekarzom nie grozi luka pokoleniowa. Nie sposób nie podkreślić jeszcze raz i pogratulować sukcesu Maciejowi Ciesielskiemu z Torunia – dwukrotnemu Mistrzowi Polski – REZYDENTOWI. Jak widać skuteczni są również w pozazawodowych zmaganiach. I ja tam byłem, trzy biegi zaliczyłem.

LEK. WOJCIECH ŁĄCKI

# Niepełnosprawność znaczna a bezradność

Kontynuując dalsze wyjaśnienia dla zainteresowanych Koleżanek i Kolegów – chcę odpowiedzieć na pytania związane z metodologią oceny orzeczniczej stanu bezradności.

Dla przypomnienia – mamy 3 stopnie niepełnosprawności.

**Do znacznego stopnia niepełnosprawności** zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającej, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

**Do lekkiego stopnia niepełnosprawności** zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu ze zdolnością, jaką wykazuje osoba o po-

dobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mającą ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować za pomocą wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

**Niezdolność do samodzielnej egzystencji** oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokojenie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

Poniżej przedstawiam dwa zestawy pytań, które pozwalają orzecznikowi na dokonanie właściwej oceny stopnia bezradności.

DR N. MED. KRZYSZTOF TUSZYŃSKI

## Zmodyfikowana skala Barthela

Lp.	CZYNNOŚĆ	WARTOŚĆ (LICZBA PUNKTÓW)
1.	<b>Spożywanie posiłków</b> 0 – nie jest w stanie samodzielnie jeść 5 – potrzebuje pomocy w krojeniu, smarowaniu masłem itp. lub wymaga zmodyfikowanej diety 10 – samodzielny, niezależny	
2.	<b>Przemieszczanie się z łóżka na krzesło i z powrotem / siadanie</b> 0 – nie jest w stanie, nie zachowuje równowagi przy siedzeniu 5 – większa pomoc fizyczna w (jedna lub dwie osoby) 10 – mniejsza pomoc słowna lub fizyczna 15 – samodzielny	
3.	<b>Utrzymanie higieny osobistej</b> 0 – potrzebuje pomocy przy czynnościach osobistych 5 – niezależny przy myciu twarzy, czesaniu się, myciu zębów (z zapewnionymi pomocami)	
4.	<b>Korzystanie z toalety (WC)</b> 0 – zależny 5 – potrzebuje pomocy, ale może coś zrobić sam 10 – niezależny, zdejmowanie, zakładanie, ubieranie się, podcieranie	
5.	<b>Mycie, kąpiel całego ciała</b> 0 – zależny 5 – potrzebuje pomocy, ale może coś zrobić sam 10 – niezależny lub pod prysznicem	
6.	<b>Poruszanie się po powierzchniach płaskich</b> 0 – nie porusza lub < 50 m 5 – do niezależny na wózku; wliczając zakręty > 50 m 10 – spaceruje z pomocą słowną lub fizyczną jednej osoby > 50 m 15 – niezależny, ale może potrzebować pewnej pomocy, np. laski > 50 m	
7.	<b>Wchodzenie i schodzenie po schodach</b> 0 – nie jest w stanie 5 – potrzebuje pomocy słownej, fizycznej; przenoszenie 10 – samodzielny	
8.	<b>Ubieranie i rozbieranie się</b> 0 – zależny 5 – potrzebuje pomocy, ale może wykonywać połowę czynności bez pomocy 10 – niezależny w zapinaniu guzików, zamka, sznurowadeł, itp.	
9.	<b>Kontrolowanie stolca / zwieracza odbytu</b> 0 – nie panuje nad oddawaniem stolca lub potrzebuje lewatywy 5 – czasami popuszcza (zdarzenia przypadkowe) 10 – panuje, utrzymuje stolec	
10.	<b>Kontrolowanie moczu / zwieracza pęcherza moczowego</b> 0 – nie panuje nad oddawaniem moczu lub cewnikowany i przez to niesamodzielny 5 – czasami popuszcza (zdarzenia przypadkowe) 10 – panuje, utrzymuje moczu	
<b>Wynik kwalifikacji</b>		

Interpretacja skali (po zsumowaniu punktów): 85–100 pkt – stan pacjenta „lekki”, 21–85 pkt – stan pacjenta „średnio ciężki”, 0–20 pkt – stan pacjenta „bardzo ciężki”

## Utrzymanie czystości ciała

Mycie przy umywalce	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Kąpiel	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Kontrola czynności fizjologicznych	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie

Opis występujących ograniczeń oraz zakresu udzielanej pomocy/sprawowanej opieki, w tym używane zaopatrzenie medyczne: **Ubieranie i rozbieranie się:**

Przygotowanie ubrań	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Zakładanie i zdejmowanie ubrań	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie

Opis występujących ograniczeń oraz zakresu udzielanej pomocy/sprawowanej opieki: **Odżywianie:**

Przygotowanie posiłków	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Spożywanie posiłków	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Przygotowywanie i przyjmowanie leków	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie

Opis występujących ograniczeń oraz zakresu udzielanej pomocy/sprawowanej opieki: **Poruszanie się i przemieszczanie:**

Wstawanie z łóżka	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Poruszanie się w obrębie mieszkania/domu	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Chodzenie po schodach	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Poruszanie się poza domem/mieszkaniami	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie

Opis występujących ograniczeń oraz zakresu udzielanej pomocy/sprawowanej opieki, używane zaopatrzenie ortopedyczne oraz rodzaj transportu, który wykorzystywany jest do przewozu osoby orzekanej: **Prowadzenie gospodarstwa domowego:**

Sprzątanie	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie
Zakupy	• samodzielnie	• z pomocą	• uzależnienie

Opis występujących ograniczeń oraz zakresu udzielanej pomocy/sprawowanej opieki: **Komunikowanie się z otoczeniem (w tym ocena mowy, słuchu, wzroku):**

• bez ograniczeń	• ograniczenia	• brak kontaktu
------------------	----------------	-----------------

Opis występujących ograniczeń oraz używanie zaopatrzenia ułatwiającego komunikowanie się z osobą orzekaną:

Korzystanie z pomocy instytucjonalnej, np. opieka społeczna, pielęgniarstwo środowiskowe, stowarzyszenia, hospicja, wolontariaty itp. oraz częstotliwość korzystania z tych form pomocy:

## Serwis prawny dla członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Wielkopolska Izba Lekarska informuje, że cały czas jest możliwość bezpłatnego korzystania z aplikacji prawnej „Lex Prawo i Zdrowie” (40 jednoczesnych dostępów on-line) dla członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. W obecnym okresie abonamentowym do dyspozycji użytkowników będzie nowy moduł **Lex Navigator Ochrona Zdrowia**.

**Lex Navigator Ochrona Zdrowia** to jedyny tego typu produkt na rynku, który kompleksowo pokazuje przebieg procedur z zakresu danego zagadnienia prawnego.

Największymi zaletami produktu są:

- schematy procedur i praktyczne wskazówki aktualne względem obowiązujących przepisów,
- praktyczne wskazówki na bieżąco uzupełniane o najnowsze kluczowe orzecznictwo oraz kolejne praktyczne wskazówki,
- monografie podzielone na fragmenty tak, aby użytkownik szybciej dotarł do istotnych dla niego informacji,
- wysoka jakość merytoryczna opracowania ze względu na zaangażowanie wyłącznie praktyków specjalizujących się w prawie ochrony zdrowia.

W produkcie zawarto najważniejsze i najczęściej stosowane w praktyce działalności podmiotów leczniczych procedury z takich dziedzin jak:

- zawieranie i realizacja umów z NFZ,
- zamówienia na świadczenia zdrowotne (subkontrakty),
- kontrola działalności leczniczej,
- prowadzenie i udostępnianie dokumentacji medycznej,
- zakładanie i rejestracja działalności leczniczej,

- postępowanie przed wojewódzkimi komisjami ds. zdarzeń medycznych,
- obowiązki personelu medycznego w związku z rozpoznaniem zakażeń i chorób zakaźnych,
- procedury szpitalne związane z obsługą pacjenta (prawa pacjentów, lekarzy),
- postępowanie z odpadami medycznymi i komunalnymi w szpitalach.

**Lex Navigator Ochrona Zdrowia** to interaktywne diagramy przedstawiające typowe procedury. Przebieg każdej z procedur opatrzony jest autorskimi poradami oraz komentarzem eksperckim popartym orzecznictwem oraz aktami prawnymi. Przebieg procedury przedstawia hipotetyczne możliwości rozwiązań w zależności od podjętych kroków.

Poza tym do dyspozycji użytkowników są standardowe możliwości: aktualne akty prawne, komentarze, monografie i pytania do ekspertów.

Aby móc korzystać z programu, należy skontaktować się mailowo [dyrektor@wil.org.pl](mailto:dyrektor@wil.org.pl) w celu wypełnienia oświadczenia o woli przystąpienia do listy użytkowników programu.

Marek Saj – 783 993 939

## Pomóżmy córce naszego Kolegi

**Przemysław Karczyński – lekarz dentysta, członek Wielkopolskiej Izby Lekarskiej potrzebuje naszej pomocy.**

Jego córka Jagienka Karczyńska ma 10 lat i choruje na nowotwór nerwów obwodowych w przebiegu nerwu piszczelowego. Na skutek późnego wykrycia nowotworu doszło w stopie do deformacji.

W maju 2017 r. Jagienka przeszła operację usunięcia guza nowotworowego, teraz potrzebna jest rekonstrukcja stopy i kończyny.

Rodzice Jagienki zdecydowali o konsultacji ze specjalistami ze Stanów Zjednoczonych, którzy podejmą się operacji. Jak poinformował Okręgową Radę Lekarską doktor Przemysław Karczyński, szacowany koszt zabiegu wyniesie 200–300 tys. zł. *O własnych siłach sobie nie poradzimy, gdyż mimo tego, że nasza sytuacja życiowa jest zadawalająca, to wydatek takiej kwoty przekracza nasze możliwości – zaznaczył w swojej prośbie.*



**Pomagać można poprzez wpłacenie dowolnej kwoty na stronie:**

<https://zrzutka.pl/zabieg-operacyjny-st-mary-s-medical-center-szpital-dzieciecy-palm-beach-st> (przekazując kwotę, należy uwzględnić prowizję banku w wysokości 10%) lub na konto Fundacji:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

z dopiskiem: 19555 KARCZYŃSKA JAGIENKA MARIA – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

**NIE CZEKAJMY, POMÓŻMY!**

### SPOTKANIE ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU LEKARSKIEGO AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU ROCZNIKA 1993–1999

**Zapraszamy na spotkanie koleżeńskie 16 lutego 2019 roku  
z okazji 20-lecia ukończenia studiów**

Wszystkie informacje zawarte są na stronie: <http://absolwenci1999um.pl/>

Pozdrawiam Dorota Miętkiewska-Leszniwska



**Poz-dent**  
GABINETY STOMATOLOGICZNE  
w Wolsztynie

## Wielkopolska Izba Lekarska zaprasza do udziału w drugiej edycji Amatorskiej Ligi Tenisa UAM

W ubiegłym roku Wielkopolska Izba Lekarska postanowiła przyłączyć się do organizacji Amatorskiej Ligi Tenisa UAM rozgrywanej na terenie Kampusu UAM na Morasku.

Naszym założeniem jest stworzenie własnej Ligi Tenisa, która będzie składała się z członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Aby nasza idea się powiodła, potrzebne jest Państwa zaangażowanie wyrażone w chęci uczestnictwa.

W obecnej formule zawodnicy rywalizują w Amatorskiej Lidze Tenisa UAM wraz z pracownikami i studentami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Wielkopolska Izba Lekarska postanowiła wyodrębnić swoją własną klasyfikację wśród grających lekarzy.

W pierwszej edycji całą ligę i jednocześnie rywalizację wśród lekarzy wygrała pani dr Ewa Wender-Ożegowska, drugie miejsce wśród lekarzy zajęła pani dr Katarzyna Ożegowska, a trzecie miejsce – pani dr Dagmara Karolewska.

Zachęcamy wszystkich lekarzy grających w tenisa do wzięcia udziału w drugiej edycji Amatorskiej Ligi Tenisa UAM współtworzonej wraz z Wielkopolską Izbą Lekarską.

Zapisy oraz informacja: **Jan Skrobisz, tel.: 783-993-900, e-mail: [biuro@wil.org.pl](mailto:biuro@wil.org.pl)**

**Zatrudni  
LEKARZA  
STOMATOLOGA**

**Zapewniamy:**

- atrakcyjne wynagrodzenie
  - wysoką prowizję
  - umowę o pracę
- samochód służbowy
  - pracę z asystą
- nowoczesnie wyposażone gabinety: m.in. CBCT, mikroskop, rtg przy każdym unieciu, komputerowe znieczulenie

tel.: 517 155 184

e-mail: [gabinety@pozdent.pl](mailto:gabinety@pozdent.pl)

## KOMUNIKAT

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych  
I Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego**  
poszukuje kandydatów na wolne stanowiska:

**LEKARZA ORZECZNIKA**

spełniających następujące wymagania:

1. posiadanie wykształcenia wyższego medycznego i tytułu specjalisty,
2. minimum 4 lata czynnego wykonywania zawodu lekarza.

Wymagane dokumenty:

1. CV oraz list motywacyjny, ze wskazaniem stanowiska, o które ubiega się kandydat.
2. Kserokopie: dyplomu potwierdzającego wykształcenie, stopień i rodzaj specjalizacji, prawa wykonywania zawodu lekarza, dokumentów potwierdzających doświadczenie zawodowe (staż pracy).
3. Odręcznie podpisane wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych następującej treści: „Oświadczam, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) wyrażam zgodę na przetwarzanie w procesie rekrutacji podanych przeze mnie dobrowolnie dodatkowych danych osobowych niebędących danymi, których pracodawca może żądać na podstawie przepisów prawa”.

Oferujemy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę oraz możliwość rozwoju zawodowego (udział w szkoleniach, seminariach, dodatkowy urlop szkoleniowy, punkty edukacyjne za udział w szkoleniach organizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych). Do składania ofert zachęcamy również kandydatów zainteresowanych podjęciem pracy w godzinach popołudniowych, w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz osoby niepełnosprawne. Możliwe miejsce wykonywania pracy: Poznań, Piła, Konin.

Zgłoszenia kandydatów na lekarzy orzeczników prosimy składać w Wydziale Kadrowo-Płacowym I Oddziału ZUS w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, pok. 226.

Szczegółowa oferta została zamieszczona na stronie internetowej [www.zus.pl/praca](http://www.zus.pl/praca).

Informacja telefoniczna pod numerem tel. (61) 841-60-18 lub (61) 841-60-06.



## WIELKOPOLSKIE CENTRUM MEDYCYNY PRACY

Ośrodek w Kaliszu, ul. Zamkowa 18-20

**POSZUKUJE  
DO WSPÓŁPRACY**  
w ramach umowy cywilnoprawnej  
w zakresie

## MEDYCYNY PRACY NEUROLOGII

zainteresowanych prosimy o kontakt

**Tel. 61 846 71 32**

e-mail: [medycyna.pracy@wcmp.pl](mailto:medycyna.pracy@wcmp.pl)



## Listopad w izbie

- 03 listopada certyfikowany przez ERC kurs EPLS – Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u pacjentów pediatrycznych – I dzień
- 04 listopada certyfikowany przez ERC kurs EPLS – Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u pacjentów pediatrycznych – II dzień
- 06 listopada spotkanie Koła Lekarzy Malujących WIL
- 07 listopada wynajęcie sali na szkolenie zewnętrzne
- 08 listopada posiedzenie Prezydium  
posiedzenie Prezydium Komisji ds. Emerytów i Rencistów  
posiedzenie komisji specjalnych oceniających zdolność wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry
- 09 listopada wynajęcie sali na spotkanie zewnętrzne
- 12 listopada uroczystość wręczenia praw wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry
- 13 listopada szkolenie specjalizacyjne z ratownictwa medycznego – I dzień  
posiedzenie Komisji ds. Konkursów  
spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów
- 14 listopada szkolenie specjalizacyjne z ratownictwa medycznego – II dzień  
posiedzenie Komisji ds. Rejestru Lekarzy
- 15 listopada szkolenie specjalizacyjne z ratownictwa medycznego – III dzień
- 16 listopada szkolenie specjalizacyjne z ratownictwa medycznego – IV dzień
- 17 listopada posiedzenie Prezydium ORL WIL  
posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej WIL  
kurs komputerowy – I dzień  
kurs współorganizowany z firmą Poldent w zakresie chirurgii stomatologicznej i implantologii  
posiedzenie Komisji Stomatologicznej
- 19 listopada szkolenie specjalizacyjne z ratownictwa medycznego – V dzień
- 20 listopada kurs organizowany przez WIL „Cukrzyca wieku dziecięcego”
- 21 listopada posiedzenie Komisji Bioetycznej
- 22 listopada posiedzenie Komisji ds. Zasad Finansowania Działalności Leczniczej i Warunków Wykonywania Zawodu
- 24 listopada kurs komputerowy – II dzień  
konferencja organizowana przez Komisję ds. Młodych Lekarzy WIL „SOR-ry taką mamy pracę”  
szkolenie dla lekarzy dentystry współorganizowane z firmą Poldent „Endodoncja mikroskopowa” – I edycja
- 25 listopada szkolenie dla lekarzy dentystry współorganizowane z firmą Poldent „Endodoncja mikroskopowa” – II edycja
- 27 listopada posiedzenie Prezydium ORL WIL  
kurs komputerowy – I dzień
- 28 listopada kurs komputerowy – II dzień
- 29 listopada posiedzenie Prezydium Komisji ds. Emerytów i Rencistów
- 30 listopada spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów
- wtorki i piątki – próby Chóru Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
- środy – spotkania – Zespół Kameralny „Operacja Muzyka”, zajęcia sportowe dla lekarzy seniorów „Cantenica”
- czwartki i soboty – kursy językowe

### Naszej Drogiej Koleżance lek. Annie Glińskiej

Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności  
Zawodowej Naczelnej Izby Lekarskiej



wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

### Siostry MAGDALENY STANEK

członka Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu,  
która była lekarzem pediatrą, lekarzem rodzinnym CM AMIKA,  
wieloletnim ordynatorem Oddziału Noworodkowego

składają

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej  
Naczelnej Izby Lekarskiej

wraz z zespołem Zastępców i pracownikami Biura

## Wiersze

RYSZARD KRAWIEC



## DOBRA NOWINA DZISIAJ

W Palestynie, za Heroda to się zdarzyło:  
Co do tego nie ma żadnych wątpliwości –  
Urodził się Chrystus. A gdyby by to było  
Dziś? Choćby w polskiej rzeczywistości?

Matkę pewnie ludzie „wzięli by na języki”,  
Małżonek-ojczym zaparłby się Dzieciny,  
Bo ciąża Maryi pomieszała by mu szyki,  
A prawnicy łatwo dali rozwód z Jej winy.

Ale, gdyby sytuację chciał zaakceptować  
I ocenił, że same 500+ Im nie wystarczą,  
Musiałby nieźle na swą Rodzinę harować  
Oraz otworzyć działalność gospodarczą.

Maria pewnie w szpitalu powitała Syna:  
Lampa UV nad Nimi a nie „Betlejemską  
Gwiazdą”. Nie ma mowy o odwiedzinach –  
Nie wejdzie żaden król, pastuch ni gazda.

Potem jeszcze tyle spraw do załatwienia:  
PESEL, czyli Jezusa oznaczenie cyfrowe,  
Akt urodzenia, w tym nadanie imienia,  
Zgłoszenie Go w ZUS-ie, no i... becikowe.

Meldunek, szczepienia i doktor rodzinny!  
Nie wiadomo jak byłoby z obrzezaniem –  
Mogliby rozpoznać, że Chłopiec jest inny  
I do Egiptu, Izraela skazać na wygnanie...

Ech!

Na koniec wierszyka powiem jeszcze  
Słowa, które dla wszystkich są miłe:  
Jezu! Ty, i my mamy duże szczęście,  
Że wtedy i tam dla nas się urodziłeś!

Mediolan, 27.10.2018



## BIULETYN INFORMACYJNY WYDAWANY PRZEZ RADĘ OKRĘGOWĄ WIL W POZNANIU

ISSN 1233-2216 Nakład 14 000 egz.



**Konto WIL: PKO BP SA 4. Oddział w Poznaniu  
45 1020 4027 0000 1102 0404 3501**

Kolegium redakcyjne Biuletynu Informacyjnego WIL  
redaktor naczelny: Andrzej Baszkowski  
członkowie redakcji: Krzysztof Ożegowski, Dariusz Tuleja, Mikołaj Sinica,  
Jakub Bajera, Andrzej Piechocki, Krzysztof Tuszyński  
rzecznik prasowy: Katarzyna Strzałkowska

**Na zlecenie WIL wydany przez**

TERMEDIA Wydawnictwo Medyczne, ul. Kleeberga 2, 61-615 Poznań  
tel./faks +48 61 822 77 81, e-mail: [termedia@termedia.pl](mailto:termedia@termedia.pl), <http://www.termedia.pl>

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych tekstach. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.



znajdź nas na Facebooku

**PILNIE ZATRUDNIĘ DO PRACY**

w poradni lekarza rodzinnego na terenie powiatu poznańskiego

**LEKARZY** następujących specjalności:

- PEDIATRA • INTERNISTA • MEDYCYNA RODZINNA

Informacja o warunkach zatrudnienia pod nr tel.: 502 028 049

**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ**  
**„Zespół Lekarzy Rodzinnych” s.c. w Kramsku**  
**ZATRUDNIMY LEKARZA** ze specjalizacją:  
 Medycyna rodzinna lub w trakcie specjalizacji  
 Tel. 601 748 285

Sprzedam nowoczesny bardzo dobrze wyposażony

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

25 km od Poznania

Tel. 693 259 820

**WYNAJMIEMY**  
**GABINETY LEKARSKIE**w centrum miasta na godziny  
lub na wyłączność

Informacje 501 033 451

**GABINET LEKARSKI**dla **GINEKOLOGA**  
i drugi dla innych specjalizacji  
**WYNAJME** – Grunwald  
tel. 506 093 033**WYNAJME****PRZYCHODNIĘ LEKARSKĄ**Rejestracja, Gabinety,  
Sala zabiegowa

Kofa, tel. 601 772 193

**OKAZA  
Z  
J  
A** **SPRZEDAM**nowy fizjodispenser  
z podświetlaczem  
Surgic Pro Led mikrosilnik  
chirurgiczny 03203864  
tel. 600 777 881

N.Z.O.Z „Pro – Med” w Piotrkowie Kujawskim

**ZATRUDNI LEKARZA**Preferowany pełny etat. Zatrudnienie na umowę o pracę lub kontrakt  
w ramach praktyki lekarskiej. Warunki finansowe do uzgodnienia  
w siedzibie Dyrekcji. Zapewniamy mieszkanie

Istnieje możliwość realizacji specjalizacji w dziedzinie Medycyny Rodzinnej

Kontakt: e-mail: promedl@wp.pl 607 597 507, 787 946 996, (54)265 40 11

**SZPITAL POWIATOWY WE WRZEŚNI SPÓŁKA Z O.O.**  
62-300 Września, ul. Słowackiego 2POSZUKUJE **LEKARZY SPECJALISTÓW** lub w trakcie specjalizacji  
w dziedzinie chorób wewnętrznych, zainteresowanych pracą na Oddziale  
Chorób Wewnętrznych z intensywnym nadzorem kardiologicznym  
Oferujemy dobre warunki pracy w miłym i zgranym zespole.

Forma zatrudnienia:

- umowę o pracę, w tym pełnienie dyżurów medycznych na oddziale
- umowa cywilno-prawna w ramach prowadzonej działalności gospodarczej

Oferty proszę składać na adres: „Szpital Powiatowy we Wrześni” sp. z o.o.,  
ul. Słowackiego 2, 62-300 Września lub w formie elektronicznej na adres:  
sekretariat@szpitalwrzesnia.home.pl, telefon kontaktowy 614 370 590Prosimy o dopisanie „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji  
zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych; tj. Dz. U. z 2002 r. nr 101 poz. 92 z późn. zm.).**BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH SC**

Oferujemy usługi w zakresie:

- prowadzenia księgowości
- rozliczania płac
- sporządzania deklaracji

Działamy od 1991 r. Mamy duże doświadczenie  
w prowadzeniu spraw księgowo-podatkowych  
w szczególności gabinetów lekarskich.

Zapraszamy do współpracy:

ul. Złotej Kaczki 8, 60-195 Poznań

tel.: 504 130 923, e-mail: biuro@amj-hurt.pl

**ZESPÓŁ GABINETÓW LEKARSKICH W CHODZIEŹY**  
podejmie współpracę z**ortopedą, endokrynologiem, diabetologiem, reumatologiem, alergologiem,**  
**gastroenterologiem i lekarzami innych specjalności nie zabiegowych**

Warunki współpracy do uzgodnienia, tylko prywatni pacjenci

kontakt: 605 566 371, gabinetstom2011@wp.pl

**ZESPÓŁ ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM**  
**ZATRUDNI:**

- **LEKARZY SPECJALISTÓW**, będących w trakcie specjalizacji  
lub chcących się specjalizować w dziedzinie **neurologii**
- **LEKARZY SPECJALISTÓW**, będących w trakcie specjalizacji  
lub chcących się specjalizować w dziedzinie **medycyny ratunkowej**

**Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki zatrudnienia**  
**Forma zatrudnienia do uzgodnienia**Kontakt: Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ostrowie Wielkopolskim  
ul. Limanowskiego 20/22, 63-400 Ostrów Wielkopolski  
tel: 62 595 11 11, e-mail: szpital@szpital.osw.pl**LEKARZA PEDIATRĘ**

lub w trakcie specjalizacji

**zapraszamy do współpracy**

w nowo powstałej poradni w Poznaniu

Tel. 601 064 699

Sąd Okręgowy w Poznaniu  
poszukuje**lekarzy medycyny**  
**do pełnienia funkcji**  
**stałych biegłych sądowych**  
**i lekarzy sądowych**

w okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pełnienie obu funkcji jest odpłatne.

Niezbędne informacje znajdują się na stronie internetowej  
Sądu Okręgowego w Poznaniu [www.poznan.so.gov.pl](http://www.poznan.so.gov.pl)  
w zakładce: Struktura organizacyjna – lekarze sądowi, – biegli  
oraz pod numerami telefonów: 61 62 83 052 i 61 62 83 055

# XIII KONGRES TOP MEDICAL TRENDS

2019

POZNAŃ  
22-24 marca

Międzynarodowe  
Targi Poznańskie

#### MIEJSCE:

Centrum Kongresowe  
Międzynarodowych Targów Poznańskich,  
pawilon 15

#### ORGANIZATOR:

Wydawnictwo Termedia,  
wydawca czasopism „Lekarz POZ”  
i „Top Medical Trends – Przewodnik Lekarza”

#### PATRONAT NAUKOWY:

Polskie Towarzystwo  
Medycyny Rodzinnej  
oraz  
Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej  
Uniwersytetu Medycznego  
im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

WIĘCEJ INFORMACJI NA  
[WWW.TOPMEDICALTRENDS.PL](http://WWW.TOPMEDICALTRENDS.PL)

## NOWOŚCI W CHOROBYCH WEWNĘTRZNYCH 2019

POZNAŃ, 16 lutego 2019 r.

#### MIEJSCE:

World Trade Center Poznań  
ul. Bukowska 12

#### KIEROWNICY NAUKOWI:

prof. dr hab. Danuta Pupek-Musiałik  
prof. dr hab. Wiesław Bryl

#### PARTNERSTWO MERYTORYCZNE I NADZÓR NAUKOWY:

Katedra i Klinika Nadciśnienia Tętniczego  
i Zaburzeń Metabolicznych Uniwersytetu Medycznego  
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

#### ORGANIZATOR:

Wydawnictwo Termedia

WIĘCEJ INFORMACJI NA [WWW.TERMEDIA.PL](http://WWW.TERMEDIA.PL)